**Nr. 107.** NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. **Kraków, Sobota 9 Czerwca 1923.** **Rok XLII.**

# NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

**Prenumerata wynosi:**

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | Mk | Mk | Mk | 14000 Mk |
| z odniesieniem do domu | „ | „ | „ | 17000 „ |
| W Polsce: z przesyłką pocztową | „ | „ | „ | 17000 „ |
| W innych państwach | „ | „ | „ | 27000 „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do* **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

**Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241.** Dla rozmów **zamiejscowych 1372.**

Nr P. K. O. 140.856; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

*Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.*

***Cena numeru pojedynczego wszędzie 600 Mp.***

**Prenumeratę przyjmują:** Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro ... i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopnas i A. Salomonowa), ulica ... Biuro M. Haysyza, ul. Jagiellońska 1 i wszystkie krajowe zagraniczne biura dzienników.

**Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie** wszystkie biura dzienników i ogłoszeń, **w Warszawie** Rudolf Mosse, Marszałkowska 131; L. i K. Mottl i Sz., Marszałkowska 130; ... **w Poznaniu** ... **w Wilnie** ... **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Bachstab, M. Bräck; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Iages", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 500·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 1000 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 1500·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 2000·— od wiersza. Na pierwszej stronie 2500 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 250 Mk od słowa, dla poszukujących pracy Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej.** — **Załączniki** „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umów.

# Reparacje niemieckie

Kraków, 8 czerwca.

W dniu wczorajszym rząd niemiecki wysłał do mocarstw koalicyjnych nową notę w sprawie reparacyj. Dr Cuno pierwotnie zamierzał nie zabierać więcej głosu w sprawie reparacyj po odrzuceniu jego pierwszej noty. Uległ jednak naciskowi stronnictw parlamentarnych i wpływom angielskim i pod formą memorjału, komentującego poprzednią notę, wysłał wczoraj nową notę.

W przeciwstawieniu do poprzedniej swej noty, rząd niemiecki nie wymienia teraz ogólnej sumy reparacyjnej, proponując poruczyć ustalenie ogólnej sumy tych reparacyj specjalnej międzynarodowej komisji. Rząd niemiecki domaga się przyznania moratorjum do końca grudnia 1927 roku. Do tego czasu płynęłyby tylko reparacje rzeczowe wartości dwóch i pół miljardów rocznie. Od tego czasu zaczęłoby się zaś definitywne umarzanie zobowiązań reparacyjnych rocznemi ratami w formie anuitetów. Gwarancje dla nich proponuje rząd niemiecki dwojakie: państwowe i prywatno-gospodarcze. Państwo niemieckie gwarantuje wypłatę anuitetów podatkami na przedmioty zbytku, tudzież stworzyć się mającemi monopolami, tytoniowym i spirytusowym, dalej dochodami z ceł. Roczny dochód z tych źródeł preliminuje nota na 400 miljonów marek w złocie. Dalsze źródło gwarancyj stanowić mają koleje państwowe, które w tym celu obciąży się ma hipoteką w kwocie 10 miljardów marek, w formie pięcioprocentowych obligacyj złotych, które dałyby zatem 500 miljonów rocznie. Wreszcie państwo ma wprowadzić specjalny podatek reparacyjny od majątku rzeczowego, który przyniósłby rocznie około 100 mil.

Takie są państwowe gwarancje regularnej spłaty ustalonych rat rocznych.

Gwarancje prywatno-gospodarcze proponuje nota niemiecka w formie hipoteki na całym majątku nieruchomym wszystkich osób prywatnych w Niemczech w kwocie 10 miljardów w złocie. Pięć procent od tej sumy rocznie dałoby dalszych 500 miljonów w złocie, tak, że łącznie płaciłyby Niemcy jako roczną ratę reparacyjną około półtora miljarda marek w złocie.

Czas trwania tych wypłat nie jest w nocie oznaczony. Powszechnie jednak przyjmuje się, że wynosiłby on lat trzydzieści.

Ostatnie propozycje niemieckie zbliżają się już znacznie do projektów, opracowanych tymczasem w Anglji i Belgji, przedewszystkiem zaś do projektu Bonara Lawa, przedłożonego w styczniu nieszczęsnej konferencji paryskiej, według którego cała suma reparacyj wynosiłaby 50 miljardów, płatnych w kilkudziesięciu ratach.

Na podstawie tego zbliżenia się punktów widzenia angielskiego, belgijskiego i niemieckiego, zapanował w sferach politycznych w Europie pewien optymizm co do rychłego ostatecznego rozwiązania problemu reparacyjnego. Spotęgował się ten optymizm jeszcze przez to, że premjer angielski Baldwin pojechał do Paryża dla rokowań z rządem francuskim w sprawie reparacyj, jako też wskutek pogłoski, jakoby rząd francuski godził się już na zredukowanie sumy reparacyj z pierwotnej cyfry 132 miljardów na 40 miljardów, z zastrzeżeniem, że po pierwsze udział w niej Francji będzie podwyższony z ustalonych 52 proc. na wyższy jakiś stosunek, powtóre, że Francja ma przewszystko w pokryciu swoich należności z rat niemieckich. W zamian za zgodę Francji na tę redukcję reparacyj tj. na ostateczne porzucenie t. zw. „C-bonów", Anglja miałaby zgodzić się na dalsze trwanie okupacyj francuskiej w zagłębiu Ruhry pod warunkiem atoli, że okupacja ta stałaby się niewidzialną tj. nie wpływała na tok administracji niemieckiej i nie ograniczałaby w niczem przemysłowej produkcji niemieckiej.

Wszystko to jednak są na razie tylko albo domysły albo projekty, które płyną z powszechnego dzisiaj przeświadczenia, iż jakieś wyjście z tego impasu, w jakim się sprawa reparacyj znalazła, szukane być musi.

Jedno wydaje się być pewnem, mianowicie, że Francja nie zechce ustąpić z zagłębia Ruhry, upatrując w okupacji tego terytorjum nietylko zastaw i gwarancję dla swoich roszczeń, lecz przedewszystkiem zabezpieczenie przed rewanżem ze strony Niemców. Pozostaje więc otwartą kwestja, czy produkcja zagłębia Ruhry w warunkach utrwalonej okupacji francuskiej da się zorganizować w taki sposób, aby Niemcy miały subjektywną i objektywną możność płacenia rat reparacyjnych, tj. aby mogły to czynić pod względem psychologicznym i ekonomicznym.

Ostatnia nota niem. nie daje pod tym względem żadnych danych do sądzenia. Tem mniej natomiast wątpliwości nastręcza w tej mierze obecny stan umysłów w Niemczech. Nie jest pewnem, czy utrwalnie okupacji francuskiej w zagłębiu Ruhry da się przeprowadzić zgodnie z życzeniem Anglji tak, aby zdolność produkcyjna Niemiec nie ponosiła szwanku. Natomiast jest pewnem, że przedłużanie się tej okupacji będzie sprzyjało odradzaniu się nacjonalizmu niemieckiego w masach robotniczych przedewszystkiem, wskutek czego rząd niemiecki będzie tracił możność wykonywania przyjętych zobowiązań płatniczych.

W łonie rządzącej obecnie we Francji grupy, Loucheur reprezentuje nietylko wielki przemysł, lecz także myśl ekonomiczną w ogólności. Loucheur w mowie swojej w parlamencie powiedział w dniu 6 listopada r. z.:

„Jeżeli Niemcy przy pomocy aljantów będą znowu wzmocnione, to kto zaręczy nam za nasze bezpieczeństwo? Jeżeli mnie postawią przed wyborem: albo nie dostać pieniędzy i żyć bezpiecznie, albo dostać pieniądze i żyć w wiecznym strachu, to ja nie będę się długo wahał i wybiorę to pierwsze".

W tych słowach zawarty jest jasno i wyraźnie cały wewnętrzny sens polityki obecnej warstwy rządzącej we Francji. W żadnym razie nie są one dobrą wróżbą dla wszelkich usiłowań rozwiązania problemu reparacyjnego w drodze regularnych opłat niemieckich, które antycypują nic co innego, jak wewnętrzne skonsolidowanie się i wzmocnienie Niemiec.

# Sprawy polskie

## KOMISJE SEJMOWE I KONWENT SENJORÓW.

**Warszawa,** 7 czerwca (Tel. wł.) Na terenie sejmowym panował dzisiaj również zupełny spokój, pracowały natomiast wszystkie komisje. Głośnem echem odbija się jeszcze w kuluarach wczorajsze głosowanie w komisji regulaminowej, w czasie którego przedstawiciel N. P. R. **pos. Lisiecki oddał głos swój razem z prawicą, domagającą się wydania posła Anusza sądom.** Rzecz prosta, że lewica nie przejdzie nad tem do porządku dziennego.

Na posiedzeniu sejmowej **komisji prawniczej** pos. Zygmunt **Seyda** referował rządowy projekt ustawy **o ochronie lokatorów.** Po referacie wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Postanowiono, by projekt **przyjąć za podstawę dyskusji szczegółowej.** Przeciw projektowi występowali przedstawiciele P. P. S. Hausner, Fużak i Liebermann oraz przedstawiciel koła żydowskiego Sommerstein.

Na posiedzeniu połączonych komisyj sejmowych skarbowej i zdrowia publicznego, poseł **Byrka** referował projekt **nowelizacji ustawy o ograniczeniu sprzedaży alkoholu.** Projekt przewiduje powiększenie mocy alkoholu w piwie z 2½ proc. na 4 proc., a w wódce z 45 proc. na 60 proc. Nadto projekt przewiduje zniesienie ograniczeń sprzedaży trunków między innemi **zniesienie ograniczenia sprzedaży w dni przedświąteczne i świąteczne.** Obecny na posiedzeniu kierownik ministerstwa zdrowia Bujalski oświadczył, że rząd zamierza poczynić pewne poprawki do projektu. Pos. Kozłowski zgłosił wniosek o odroczenie dyskusji nad projektem do czasu wniesienia przez rząd poprawek. — Wniosek ten przyjęto.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji odbudowy kraju przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę **o daninie leśnej na odbudowę kraju.** Według ustawy daninę leśną będą musieli płacić ci wszyscy, którzy nie uiścili kontyngentu leśnego na odbudowę kraju. Według obliczeń skarbowych **właściciele lasów zapłacą w ten sposób jednorazowo dwa miljardy marek polskich.**

W dniu dzisiejszym obradował również pod przewodnictwem marsz. Rataja konwent senjorów. Przyjęto projekt podziału miejsc w komisjach w opracowaniu kancelarji sejmowej, pozostawiającą klubom możność wymiany miejsc. Co do przewodnictwa w komisjach uchwalono dokonać wyboru w tych komisjach, w których kierownictwo opuszczone zostało przez wstąpienie do rządu lub rozbicie się stronnictwa. Takich komisyj wchodzi w rachubę sześć, tj. budżetowa, skarbowa, rolna, robót publicznych, morska i spraw zagranicznych. **Klub P. P. S. zrzekł się przewodnictwa w komisji drożyźnianej.** Przypuszczalnie obsadzenie przewodnictw tych komisyj nastąpi w drodze porozumienia się stronnictw.

## TELEGRAMY POWITALNE DO MINISTRA DRA SEYDY.

**Warszawa,** 7 czerwca (PAT). W odpowiedzi na depesze, zawiadamiające o objęciu teki ministerstwa spraw zagranicznych przez dra Seydę, nadeszły depesze powitalne z Paryża, Rzymu, Brukseli, Bukaresztu, Helsingforsu i Rygi. Depesza z Paryża brzmi:

„Dziękuję Waszej Ekscelencji za uczucia, jakie zechciał Pan wyrazić i jestem szczególnie wzruszony wspomnieniami, jakie Pan wywołuje. **Francja na równi z Polską ma wspólność interesów, które łączą nasze kraje.** Wasza Ekscelencja może liczyć na moją **całkowitą współpracę, ażeby w interesie pokoju zapewnić trwanie i rozwój naszych stosunków przyjaźni i przymierza.** (—) **Poincare".**

Telegram premjera Mussoliniego ma następujące brzmienie:

„W gorącem podziękowaniu dla Waszej Ekscelencji za uprzejmą depeszę, którą Pan raczył skierować do mnie o objęciu wysokiego urzędu, który Panu powierzono, jest mi przyjemnie zapewnić Go, że również i moje wysiłki będą zmierzały do coraz większego **wzmocnienia i zacieśnienia stosunków przyjaznych,** istniejących pomiędzy szlachetnym i wspaniałomyślnym narodem polskim a Włochami".

Premjer Duca telegrafuje:

„Dziękuję Waszej Ekscelencji za słowa tak przyjazne i pośpieszam upewnić Go ze swej strony, że znajdzie Pan u nas to samo niezłomne postanowienie **zachowania i rozwoju przymierza, które nas łączy z Polską.** W przymierzu tem, podyktowanem przez nieprzemijające interesy, widzimy najlepszą gwarancję pokoju oraz środek do konsolidacji obu naszych krajów, które wiele ucierpiały w przeszłości".

## PROGRAM PRZYJĘCIA RUMUŃSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ.

**Warszawa,** 7 czerwca (Tel. wł.) Niektóre szczegóły, odnośnie do **przyjazdu królewskiej pary rumuńskiej zostały już ustalone.** Przyjazd nastąpi 24 bm. W dniu tym podejmować będzie parę królewską prezydent Rzeczypospolitej. Wieczorem zaś odbędzie się raut na Zamku, wydany przez prezydenta. Następnego dnia odbędzie się wielka rewja wojskowa i przyjęcie w ratuszu. Dnia 26 para królewska obecna będzie na przedstawieniu galowem w Operze.

## SEJM ŚLĄSKI.

**Katowice, 7** czerwca.

(PAT). Na posiedzeniu Sejmu śląskiego odesłano szereg wniosków do poszczególnych komisyj. Następnie szczegółowa dyskusja rozwinęła się nad **ustawą mieszkaniową, którą przyjęto z różnemi poprawkami.** Nowelę do ustawy w przedmiocie wynagradzania księży, udzielających nauki religji w charakterze nauczycieli nieetatowych w publicznych szkołach cieszyńskich **przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.** Z kolei Sejm zajmował się szeregiem nagłych wniosków, z których największe zainteresowanie wzbudził wniosek, postawiony przez chrześcijański związek ludowy, a domagający się, ażeby zajął się losem tych robotników, którzy Delbruecka. **Kopalnia ta ciągle jeszcze należy wskutek nierozstrzygnięcia jej losów do Niemiec, w której przeważnie pracują robotnicy polscy, 2.000 robotników, mieszkających po stronie polskiej, cierpi wskutek spadku waluty niemieckiej skrajną nędzę.** Sejm wzywa rząd ażeby zajął się losem robotników z kopalni pracując nie mogą zarobić na najskromniejsze utrzymanie. Po uchwaleniu nagłości tego wniosku i odesłaniu różnych innych wniosków do komisji, posiedzenie zamknięto. Następne odbędzie się w sobotę dnia 13 bm.

## STOSUNKI POLSKO-LITEWSKIE.

**Warszawa,** 7 czerwca (Tel. wł.) „Kurjer Czerwony" donosi z Kowna, że w lipcu rozpoczną się między **Polską a Litwą pertraktacje celem zawarcia szeregu konwencyj o charakterze przeważnie gospodarczym.**

# Przesilenie w faszyźmie

## FERMENTY WŚRÓD FASZYSTÓW.

**Rzym,** 7 czerwca (AW). Otoczenie Mussoliniego, jak zapewniają dobrze poinformowane dzienniki półurzędowe, zapewnia, że prezydent ministrów przygotowuje w najbliższym czasie szereg **zdecydowanych posunięć politycznych, w stosunku do parlamentu. Zapowiedzią tej taktyki jest ostatnie głosowanie nad prowizorjum budżetowem, podczas którego część posłów opuściła salę, demonstracyjnie powstrzymując się od głosowania. Co ważniejsze, niektórzy deputowani faszyści nie przybyli na posiedzenie parlamentu, na które wyznaczone zostało głosowanie nad kredytami dla rządu.** W związku z tem, organ Mussoliniego „Popolo d'Italia" daje następującą admonicję faszystom, którzy niewywiązali się ze swoich obowiązków poselskich. „Nie można tolerować — pisze dziennik — **ażeby ławy prawicy były puste, podczas gdy w Izbie rozgrywa się walka rządu przeciwko zaprzysiężonym wrogom narodu włoskiego. Mandat poselski nie jest zaszczytem, lecz posterunkiem walki, z którego dezercja jest przestępstwem.**

## NIEZWYKŁE ZMIANY W GABINECIE WŁOSKIM.

**Rzym,** 7 czerwca (AW). W związku z **dymisją podsekretarza w ministerstwie rolnictwa Cogini, który wyraził się przychylnie o opozycyjnej antyfaszystowskiej mowie deputowanego Missuri, oczekiwane są dalsze przesunięcia i zmiany w rządzie.** Krążą nawet **pogłoski, o odstąpieniu kilku portfelów ministerjalnych liberałom i grupie Giolittiego.** Organ Mussoliniego „Popolo d'Italia" przygotowuje faszystów do tego manewru politycznego, pociągającego z natury rzeczy **zmniejszenie wpływów politycznych obozu faszystów.** „Popolo d'Italia" pisze, iż należy być przygotowanym obecnie **do pewnych koncesyj, nawołując faszystów, aby „pozostawali wierni swemu wodzowi".** Dziennik przypomina słowa Mussoliniego, „nie szukam niczyjej pomocy, ale też nie odrzucam niczyjej pomocy". I trawestując to powiedzenie, konkluduje koniecznością zmian personalnych w gabinecie.

## CZYNNE PRAWO WYBORCZE DLA KOBIET WE WŁOSZECH.

**Rzym,** 7 czerwca (PAT). Na posiedzeniu gabinetu pod przewodnictwem Mussoliniego zatwierdzono projekt prawa wyborczego dla kobiet. Według tego projektu **czynne prawo wyborcze posiadają kobiety, które ukończyły 25 lat, posiadają wyższe wykształcenie i są matkami żołnierzy, poległych na froncie.**

## SIR DRUMMOND O SPRAWACH POLSKICH.

**Warszawa,** 7 czerwca (Tel. wł.) Bawiący w Warszawie sekretarz jeneralny Ligi Narodów, sir Eric **Drummond** i dyrektor sekretarjatu politycznego Ligi **Mantoux,** udzielili wywiadu warszawskiej korespondentce amerykańskiej ajencji prasowej „Asoc. Press" p. Chrzanowskiej. Obaj dyplomaci w wywiadzie poruszyli szereg zagadnień **polsko-gdańskich.**

Sir Eric Drummond zapytany, co Liga może uczynić celem polepszenia stosunków polsko-gdańskich, oświadczył: „Traktat wersalski, dzięki któremu powstało w. m. Gdańsa **wyraźnie określił warunki bytowania Gdańska. Liga powinna przestrzegać jedynie wykonania traktatu.**

Co się tyczy zażaleń Polski na postępowanie Gdańska, to oficjalnie **Liga Narodów nic o nich**

# Z wystaw sztuki w Krakowie

**Malczewski. — Hofman. — Karpiński. — Gedliczka. — Gilewski. — Grott. — Małachowski. — L. Kowalski. — F. Turek. — I. Waśkowski. — Z. Józefczyk. — L. Jach. — Młodzi.**

Tytan naszego malarstwa, zawsze miły i pożądany, a niestety zbyt rzadko ukazujący się na wystawach pałacu sztuki, Jacek M a l c z e w s k i, zagościł tym razem w świetlicy z najnowszym swoim plonem. Zdarzenie to nadaje ostatniej wystawie piętno uroczystości domowej w świecie sztuki, twórca „Śmierci Ellenai" jest bowiem łącznikiem pomiędzy pokoleniem wczorajszem, którego nieliczni żyjący przedstawiciele zaliczają się do plejady najświetniejszego okresu polskiego malarstwa, a dzisiejszem, które, ogarnięte wpływami zachodu i falą kierunków nowych, znajduje się w fazie ustalania fizjognomji doby współczesnej w malarstwie. Malczewski jest widomą głową najlepszych tradycyj i wyobrazicielem tej ideologji narodowej w malarstwie, która w symbolu, ujętym w kształt najwytworniejszej plastyki, szukała wyrazu wypowiadania się zbolałej duszy narodu. I dzisiaj jeszcze w dobie fermentu pojęć i rozterki społecznej, duch mistrza pracuje i szuka dalej w symbolu rozwiązania palących zagadnień.

W ewolucji artyzmu Malczewskiego charakterystycznem jest znamieniem, że nawet tak potężna indywidualność nie oparła się w pewnym kierunku wpływom prądów nowoczesnych. Widoczne one są — w znikomych zresztą rozmiarach tak w technice, jak sposobie ujmowania tematów. Siła indywidualizmu pozostała tasama, ale bajeczna sprawność techniki uległa pewnemu zróżniczkowaniu i koncentracji w drugoplanowych szczegółach. Genjalny rysunek, siła i wytworność kolorytu tworzą jednak zawsze podłoże tych niedoścignionych koncepcyj artystycznych, w których spowita w symbol myśl, zlewa się w całość malarską ze wspaniałą plastyką pendzla. W wystawionym obecnie cyklu ujawnia się przesubtelna technika, powraca w kompozycji postać uskrzydlonej syreny z lwiemi pazurami, czarujący lazurem brzeg nadmorski, rybak z symboliczną siecią, dwór wiejski, przed którym zmagają się na klombie zielonym symboliczne chochliki. Ale z najdrobniejszego z tych obrazków zarówno, jak z portretów wieje czas wielkiej sztuki Jacka Malczewskiego, potęga tej siły indywidualizmu, która zapewniła mu szczytowe miejsce w naszem współczesnem malarstwie.

Pewną część walorów Malczewskiego przejął niewątpliwie uczeń jego z ducha, Wlastimil H o f m a n, symbolista „par excellence", marzyciel i poeta w pendzlu, twórca legendy religijnej, a przytem technik pierwszorzędny zarówno w rysunku, jak kolorycie. Każdy obraz Hofmana, jeśli nie w całości, to w pewnych partjach daje wartości pierwszorzędne, a od Malczewskiego odbiega w metodzie malarskiej o tyle, że nie dorównywa mistrzowi swemu napięciem techniki, rozszerzonem na całość kompozycji, jak tego pedantycznie wprost przestrzega Malczewski. Ma Hofman pewien charakterystyczny typ głowy starca, którą powtarza w najbardziej drobiazgowem wycieniowaniu w rozlicznych tryptykach, symbolizujących wiarę, nadzieję, miłość, młodość, modlitwę i tęsknotę, bói i radość. Każdy z tych obrazów przepojony jest poezją religijną, zaświatowemi nastrojami, odtwarzającemi wyzwolenie ducha. Tło pejsażowe, czasami bliźniaczo zbliżone do eposu pejsażowego Malczewskiego, daje przeważnie oparcie oku, tworząc jedną z artystycznych podstaw obrazów. Obok cyklu obrazów z tej kategorji, na wystawie w pałacu sztuk pięknych, syntetyzuje poniekąd twórczość Hofmana wystawiony równocześnie w salonie Wojciechowskiego wielki tryptyk, przesubtelny w traktowaniu, ujmujący wytwornością kolorystyki.

W świat zachodnio-europejskiej kultury malarskiej wprowadza nas sala druga, gdzie Alfons K a r p i ń s k i produkuje w cyklu trzydziestu obrazów swój plon malarski z ostatniego okresu. Część tegoż spędził Karpiński w Paryżu, i to kładzie wybitne piętno na jego dziełach, ogarniających nietylko pełne finezji studja kobiet, ale także kwiaty, wnętrza i architekturę. Jako malarz wytwornych kobiet z paryskiego bruku, Karpiński jest bez konkurencji. Subtelność techniki, wdzięk rysunkowy, są u niego podstawowemi tonami rozległej skali środków technicznych, które zamyka w każdym ze swoich obrazów. Kolorem operuje z rutyną doświadczonego malarza, rzucając dla okrasy zawsze zasadniczy jeden kolor, z którym tonują inne na planie drugim, jak n. p. w obrazie „W loży", dającym tło koloru żółtego, w studjach portretowych kobiet, gdzie to zielony, to pąsowy, to szaro-brunatny kolor tworzą harmonijne tło z całością barwnej mozajki tonów. Architektura Karpińskiego przypomina cokolwiek technikę Boznańskiej, przesubtelne studja kwiatowe mają swój specjalny, odrębny wyraz artystyczny, wdzięk aktu kobiecego wyraża się także w finezyjnym, pełnym harmonji akcie lub pozie.

Z. G e d l i c z k a, który zwrócił już uwagę na siebie na wystawie Związku „Sztuki rodzimej", należy do tej nielicznej garstki malarzy, którzy umieją malować postać ludzką w ruchu i daje w tym kierunku studja zupełnie skoncentrowane. Wielki obraz „Upiory", wypełniający znaczną część ściany sali pierwszej, naprzeciw wejścia, zaznacza duży krok naprzód w karjerze młodego artysty, władającego z całą swobodą pendzlem, świadomego tajemnic malarskiego kunsztu, malującego figurę ludzką z rozmachem i brawurą w postaci charakterystyki. Kompozycja „Upiory" świadczy o bujności inwencji malarza i powinna być punktem wyjścia do dalszych w tym kierunku usiłowań kompozycyjnych.

Jako malarz portretowy wkracza w pierwsze szeregi tych twórców p. G i l e w s k i portretem księcia biskupa Sapiehy. Kapitalne to dzieło, utrzymane w stylu Matejkowskim, posiada dostojeństwo i wdzięk, dosadność rysunkową i siłę charakterystyki, zdumiewającą u młodego malarza, pomijając uderzające podobieństwo, będące bardzo cennym walorem każdego portretu. Dwa inne portrety tegoż malarza, jeden wyobrażający kanonika, drugi będący podobizną jakiegoś mężczyzny, stoją daleko w tyle poza portretem księcia biskupa krakowskiego.

Teodor G r o t t jest na wystawach przy placu Szczepańskim rzadkim gościem, więcej natomiast wystawia w salonie Wojciechowskiego, gdzie każdorazowo oglądać można bogaty i bardzo różnorodny plon jego pendzla. Specjalnością artysty, w której sztuka jego sięga najwyższego natężenia bezpośredniością wrażenia prawdy i kunsztownem odtwarzaniem natury, są kwiaty. Może tylko jeden Wyczółkowski przewyższał go artyzmem ujęcia i metodą uzewnętrzniania piękna kwiatów. Róże w wazonie, bukiety kwiatowe, wiązanki kwiatowe na tle wytwornych wnętrz, wreszcie pełne smaku i finezji akty kobiece i buduarowe sceny rodzajowe, dają artyście specjalne miejsce w uszczuplonem gronie twórców, nie lękających się wprowadzenia do obrazu postaci ludzkiej. W wytwornej pracowni artysty przy ulicy Starowiślnej podziwialiśmy niedawno bogactwo i różnorodność podejmowanych motywów. Są tam na sztalugach i soczyste pejsaże i doskonałe portrety, cykl wnętrz, rozwiązujących ciekawe problemy malarskie, a scena rodzajowa na balu ma wdzięk i wytworność, jakiejby Grottowi mógł pozazdrościć niejeden z głośnych ilustratorów paryskich. Akt kobiecy na tle wnętrza pokoju jest dziełem sztuki o wartościach muzealnych, jednem z najcelniejszych, jakie wyszły z pod pendzla tego pełnego temperamentu, bujną skalą środków rozporządzającego artysty.

Sympatyczny talent Sotera Jaksy M a ł a c h o w s k i e g o, który w ostatnich czasach przerzucać się począł do architektury, powrócił znowu na teren morza z chwilą, gdy otwarło się dla nas rodzime wybrzeże morskie. Znakomity odtwórca morza włoskiego, owych niezapomnianych poematów z wybrzeży kapryjskich, okazuje się niemniej doskonale odczuwającym odtwórcą rodzimego wybrzeża nad Bałtykiem. Wielki obraz, przedstawiający odpływ morza pod Oksywją, posiada wyrazistość rysunkową, własny koloryt i wyborne odczucie charakteru morza, tak właściwe pendzlowi Małachowskiego. Niemniej kapitalnym jest widoczek z nad morza z łódkami rybackiemi u brzegu, pełen wdzięku i pogody, malowany z wielką ekonomją w zużywaniu farb. Z dawniejszych motywów architektonicznych znakomitym w tonie i nastroju, ujmującym potęgą tonu, jest obraz „Kościół Marjacki w nocy" wystawiony u Wojciechowskiego.

P. Leon K o w a l s k i, prezes Zrzeszenia

**nie wie.** Gdyby takie zażalenie wpłynęło, Liga rozpatrzyłaby je **z całą gorliwością.**

Zapytany o wrażenie, jakie wywozi z Polski, sir Drummond zaznaczył, że **jest zdumiony ogromem pracy, jakiej dokonano w tak krótkim czasie w kierunku konsolidacji państwa.**

P. Mantoux również zdumiony jest ogromem pracy w kierunku poprawy tego, co zrujnowała przeszłość, jednak wszelkie wysiłki narodu ujawnią się dopiero za kilka lat, gdy praca obecna wyda rezultaty.

Co do kwestji Gdańska to p. Mantoux jest zdania, że na kwestję tę Liga patrzeć może tylko z punktu widzenia traktatu wersalskiego. „Jest to jasne — zaznaczył p. Mantoux — że tylko na mocy tego traktatu Liga ma prawo ingerencji. Sytuacja jest trudna i **niezadowolenie Polski jest widoczne,** nie ma jednak wątpliwości, że jest to zagadnienie, które należy rozstrzygnąć w tym duchu, aby zadowolnić obie strony“.

„Rozwiązanie kwestji będzie jednak zgodne z traktatem wersalskim, który wymaga, aby Gdańsk zachował swój odrębny charakter, a równocześnie, aby dla Polski tworzył dostęp do morza. Liga narodów kwestją tą musi się zająć, dotychczas jednak **Polska nie uczyniła w tym kierunku żadnego kroku.** Wszystkie bowiem zażalenia nosiły **charakter prywatny i informacyjny** i udzielane były poszczególnym członkom Ligi. Zażalenie takie może jeszcze wpłynąć, a najbliższa sesja odbędzie się jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca“.

RUCH SEPARATYSTYCZNY W NADRENJI.

Berlin, 7 czerwca (AW). Jak informuje Biuro Wolffa, w ostatnich czasach **wzmógł się znacznie ruch separatystyczny w Nadrenji.** — Prowadzona jest usilna agitacja, w kierunku pozyskania urzędników, według pogłosek ma **nawet krążyć specjalna lista, na której urzędnik, zamierzający wstąpić w służbę nowej republiki, ma złożyć pisemne oświadczenie.**

## Diamentowe gody Władysławowstwa Mickiewiczów

Korespondent paryski „Kurjera Warszawskiego“ w następujący sposób opisuje diamentowe gody Władysławowstwa Mickiewiczów:

We środę, 23 maja, święciliśmy diamentowe gody Władysławowstwa Mickiewiczów. Rano msza cicha w kościele byłego opactwa St. Germain des Prés, msza, odprawiona, jak przed dziesięciu laty (na godach złotych) przez ks. Jakubisiaka, którego równie proste, jak podniosłe przemówienie, wzruszyło do głębi czcigodnych jubilatów i cały zastęp obecnych. A zastęp ten, liczny bardzo, z posłem Rzeczypospolitej hr. Zamoyskim na czele, składa już w kościele życzenia. Przed kościołem kwiaty, samochód, pełen kwiatów i — mimo deszczu — uśmiechów radosnych i spojrzeń. Po śniadaniu, spożytem przez jubilatów w kółku najbliższych, cały korowód delegacyj, wizyt, życzeń. — Pierwsi składają adres ci, których łączyły stosunki osobiste z gościnnym domem na rue Guinégand. Adres w imieniu licznego grona podpisanych i zebranych odczytał i dodawszy od siebie kilka słów gorących, wręczył jubilatom poseł hr. Zamoyski, dłuższe a bardzo serdeczne przemówienie wygłosił potem p. Dionizy Zaleski, powszechnie szanowany sędziwy spadkobierca imienia Bohdana. Na adresie, obok nazwisk posła Rzeczypospolitej hr. Zamoyskiego, ks. Adama Czartoryskiego i Dionizego Zaleskiego, figuruje długi szereg imion. Już późnym wieczorem składa swój podpis przybyły na uroczystość z za oceanu, porywający serdecznością swoją Ignacy Paderewski.

Tymczasem delegacjom, adresom, hołdom nie ma końca. Gorąco i uroczyście występuje młodzież z własnym adresem. Bibljoteka polska składa hołd przez usta p. Koczorowskiego i p. Br. Mońkiewiczówny, która wręcza wiązankę zbóż z kraju przywiezionych. W imieniu uniwersytetu krakowskiego pięknie przemawiał prof. Kierski. W imieniu delegacji rolniczej na zjazd w Paryżu występuje ks. Czartoryski, M. Kiniorski i hr. Leon Łubieński, choć cała delegacja jest zresztą w komplecie na Guinégand. Ze Lwowa obecny jest też prof. Eug. Romer. — Zresztą i uniwersytet krakowski i Akademja przysłały specjalne adresy. Poza tem stos cały telegramów: od prezydenta Rzeczypospolitej, od marszałka Sejmu, od grupy senatorów, od rad miejskich i szkół wyższych — od osób bliższych i dalszych, od instytucyj społecznych i redakcyj pism. Pełen entuzjazmu i niezwykle długi telegram przysłało „Towarzystwo rolnicze“. Wymownie przypomniał wielkie zasługi czcigodnego jubilata i jego córki wobec jeńców podczas wojny położone rektor uniwersytetu poznańskiego, dr Święcicki. Słowem, uroczystość cała, choć w ramach wielce skromnych (na wyraźne żądanie jubilatów) odbyła się z powagą, godnością i przy pełnym akordzie czci i uczuć serdecznych.

„Sztuka rodzima“ jednoczy w dziełach swoich niepowszednią wiedzę malarską, zdobytą w szkole Matejkowskiej z wpływami malarstwa francuskiego. Indywidualizm swój wypowiada najchętniej w pastelu i w akwaforcie, doprowadziwszy w obu tych dziedzinach techniczne wyrobienie do wysokiego stopnia artyzmu. Wystawiony obecnie olejny portret damy na tle oryginalnego wnętrza kobiecej gotowalni, ma dużo smaku w traktowaniu szczegółów i łącznie z dwiema pastelowemi główkami świadczy o dużem pogłębieniu wiedzy malarskiej i umiejętnem stosowaniu techniki do założeń artystycznych.

Indywidualistą o własnej odrębnej fizjognomji jest p. I. Waśkowski. Jego świat sztuki zamyka się w motywach ruchu tanecznego i w ruchu subtelnie ujmowanych wdzięcznych postaci kobiecych. Wypowiada się równie intensywnie w szarym rysunku, jak w malarstwie olejnem, gdzie w pomoc mu przychodzi gra światła, którą operuje zręcznie i efektownie. Wystawiony w bocznej sali parteru cykl tych studjów olejnych jest bardzo interesujący.

Intensywnie i bujnie rozwija się talent Z. Józefczyka, którego umiłowaniem i najwdzięczniejszą dziedziną artystycznego wypowiadania się są konie, przeważnie w zaprzęgu studjowane. Mają one w interpretacji artysty tężyznę, charakter wybitnie polski, a rozmachem rysunku nie ustępują koniom W. Kossaka. W ostatnich czasach rzuca artysta swoje studja na tło doskonale zaobserwowanego krajobrazu i stwarza całości kompozycyjne niesłychanie wdzięczne dla oka, doskonale zharmonizowane, przypominające w stylu i układzie niedościgniony pendzel Wierusza Kowalskiego. Kilka obrazów artysty, zgrupowanych w salonie Wojciechowskiego, stwarza plon, rekomendujący zdrowie tego talentu z najlepszej strony.

Krzepnie również i rozwija teren zainteresowań malarskich talent L. Jacha. Po cyklu bardzo miłych dla oka drobnych studjów martwej natury, pejsażyków kwiatów, dawać poczyna artysta plon coraz poważniejszy, świadczący o pogłębianiu się pola obserwacji i tężeniu techniki, operującej zręcznie kolorem.

P. Fr. Turek przeplata swoje studja z architektury starego Krakowa malowaniem kwiatów i wydobywa w akwareli efekta bardzo interesujące intensywnością barw i doskonałym rysunkiem. Prace te są miłą dekoracją ścian pierwszej sali salonu.

Z licznej plejady młodszych wartościowe utwory nadesłali J. Gumowski: portret i fragmenty architektury Zamościa, St. Jakubowski: projekt fantastycznej „Gontyny na żalniku“, starosłowiańskiej świątyni drewnianej o bardzo interesującej strukturze, oświetlonej efektownie w górnej partji — Machalski dwa bardzo wdzięczne, doskonale rysowano widoki Rynku krakowskiego (kościół Marjacki i Sukiennice w nocy). Bussana pejsażyk leśny jest obiecującą próbą talentu. Dietricha dwa motywy pejsażowo-architektoniczne Medjolanu uderzają świeżością i soczystością barw. Kilka interesujących rzeczy znaleźć można także w pracach pejsażowych Rekuckiego i Tad. Nowaka.

Rzeźbę reprezentują tym razem dwa tylko nazwiska: Popławskiego i Glaza. Pierwszy interesuje ładnie modelowanem studjum głowy starca, drugi daje bardzo udatną w rysunku i kompozycji rzeźbę w drzewie „Kapłan muzułmański“ — chwalebną próbę przypomnienia zarzuconego u nas najniewłaściwiej artystycznego snycerstwa. W.

# KRONIKA

Kraków, 8 czerwca.

KOMITET PRZYJĘCIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ W KRAKOWIE. Wczoraj wieczór odbyło się w sali konferencyjnej magistratu zebranie członków komitetu obywatelskiego w sprawie omówienia programu przyjęcia prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie. Zebranie zagaił prezyd. m. Federowicz, który przedstawił obecnym ułożony program dwudniowego goszczenia prezydenta Wojciechowskiego w Krakowie. Zebrani przyjęli przedłożony plan, przyczem podnosiły się głosy, domagające się rozszerzenia programu przyjęcia. Uchwalono rozważyć żądania poszczególnych reprezentacyj na posiedzeniu ściślego komitetu. We wczorajszem zebraniu wzięli udział wicewojewoda Kowalikowski, starosta dr Bal, b. premjer Nowak, rektor Natanson, księża kanonicy katedralni prof. dr Chotkowski, prof. dr Korzonkiewicz, prałat Krupiński, prezes Syndykatu dziennikarzy krakowskich dr Beaupre, rektor Szyszko-Bohusz, kilku posłów i senatorów, dyr. policji Rękiewicz, komendanci policji Ladenberger i Kłeczek, dow. obozu war. pułk. Becker, wicepr. Izby skarbowej Gajewski, naczelnik stacji Pollman i wiele innych.

LAJKONIK. Wczoraj wobec niepewnej pogody procesja marjacka nie wyruszyła na rynek krakowski. Tradycyjny obchód lajkonika, ściągający zawsze tłumy ludności, tym razem nie wypadł tak okazale, jak po inne lata, gdyż padający od czasu do czasu deszcz, powstrzymał ciekawych w domu. Lajkonik wyruszył po południu z klasztoru PP. Norbertanek na Zwierzyńcu i w otoczeniu tatarów z buńczukami, wśród dźwięków muzyki „mlaskotów“ posuwał się pod sztandarem włóczków ku miastu przez ul. Zwierzyniecką. W ulicy Franciszkańskiej harcował przed pałacem biskupim, poczem przez ul. Bracką wkroczył o godz. 7 wieczorem na rynek. Po zwykłych tańcach „pod Baranami“ i po postoju w restauracji Hawełki, utrudzony lajkonik wraz z całym orszakiem podążył na Zwierzyniec.

PRAWA INWALIDÓW PRZEDWOJENNYCH. Poza inwalidami z wojny polskiej i światowej, mają obecnie prawa do leczenia i otrzymywania protez na koszt skarbu państwa również i inwalidzi, byli wojskowi armij zaborczych, którzy już przed wojną utracili zdolność do służby. Jednakże inwalidztwo ich musi być stwierdzone przez wydział wojenno-likwidacyjny, lub właściwą Izbę skarbową, na zasadzie odnośnych dokumentów, wydanych przez państwa zaborcze, i to w wypadkach, gdy prawo do zaopatrzenia inwalidzkiego (kalectwo, choroba) było spowodowane służbą wojskową. Inwalidzi ci mogą być leczeni w wojskowych zakładach leczniczych na równi z inwalidami z czasu wojny (o ile cierpienie wynika z powodu służby wojskowej), oraz zaopatrywanie w protezy, na zasadzie upoważnień właściwych powiatowych komend uzupełnień (lecz jedynie wówczas, gdy petenci mogą udowodnić, że protezy takie otrzymywali od rządów zaborczych).

KONIECZNE WYPŁATY. W celu uniknięcia opóźnień w uskutecznianiu wypłat, będących konsekwencją obecnie obowiązującego rządowego systemu kasowego, polegającego na otwieraniu ściśle liczbowo określonych kredytów, ministerstwo skarbu zarządziło, aby niektóre pozycje budżetu, dotyczące wydatków osobowych, wypłacane były bez względu na stan kredytu. Do pozycyj takich zaliczono: dodatki drożyźniane dla urzędników, diety posłów i senatorów, uposażenie nauczycieli, dotacje duchowieństwa, wynagrodzenie personalu lekarskiego kontraktowego i zasiłki na opłaty szkolne.

DODATEK DROŻYŹNIANY DLA URZĘDNIKÓW. „Kurjer Poranny“ donosi: Ministerstwo skarbu zaprojektowało przyznanie urzędnikom państwowym w związku ze wzrostem drożyzny w maju 14% dodatku. Projekt ten będzie omawiany na najbliższem posiedzeniu Rady ministrów.

FESTIVAL TEATRALNY. Dnia 6 bm. odbyło się w prezydjum miasta pod przewodnictwem wiceprez. Rollego posiedzenie komitetu organizacyjnego, którego celem jest zainicjowanie i wprowadzenie w życie dorocznych festivalów teatralnych w Krakowie. Przedmiotem obrad był opracowywany od kilku już tygodni projekt wystawienia „Cyda“ Corneille'a w dziedzińcu arkadowym wawelskim. Po szczegółowem zreferowaniu strony artystycznej przez jednego z reżyserów, wywiązała się żywa, świadcząca o wysokiem zainteresowaniu dyskusja, której rezultatem był wybór subkomitetu ściślejszego z pp. Rollem jako przewodniczącym oraz p. Beaupre jako wiceprzewodniczącym. Mając zamiar z przedstawienia tego uczynić uroczystość i prawdziwe święto teatralne, uproszono do komitetu honorowego pp. red. Beaupre, dyr. Bieżeńskiego, pułk. Bechera, prof. Chrzanowskiego, jen. Czikla, prez. Federowicza, wojew. Gałeckiego, prof. Kumanieckiego, prez. Morawskiego, rektora Natansona, dyr. Potoczka, wicepr. Rollego, hr E. Raczyńskiego, wicepr. Sarego, dyr. Szatkowskiego, prof. Sinkę, jen. Szeptyckiego, rektora Szyszko Bohusza, dyr. Trzcińskiego i wiceprez. Wielgusa.

Z KRAKOWSKIEJ RADY SZTUKI. Po trzechletnim statutowym okresie, pełnym owocnej pracy odbyły się w ostatnich dniach w Radzie Sztuki w Krakowie nowe wybory przy udziale reprezentantów prawie wszystkich zrzeszeń i instytucyj sztuk plastycznych i teoretycznych. Do nowego zarządu weszli z ramienia dziewięciu działów sztuki i jej teorji panowie. Włodzimierz Tetmajer, jako prezes, dr J. Mycielski, jako wiceprezes i reprezentant historji sztuki, z malarstwa W. Wodzinowski i p. Stachiewicz, z rzeźby J. Raszka, z grafiki dr A. Oleś (sekretarz), z architektury W. Krzyżanowski, z przemysłu artystycznego W. Zarzycki (skarbnik), z konserwacji zabytków dr Chmiel, z muzeologji K. Homolacs, ze szkolnictwa St. Szwarc i K. Witkiewicz jako redaktor.

ZMIANA ORGANIZACJI POLICJI POLITYCZNEJ. W tych dniach nastąpiły zmiany w organizacji urzędów policji politycznej zarówno przy komendzie policji na miasto. jak i na okręg. Istniejące dotąd przy komendach policji wspomniane urzędy polityczne zostały wyłączone z zakresu działania komend i przydzielone z komendy na miasto do dyrekcji policji, zaś z komendy na okręg do wydziału bezpieczeństwa publicznego województwa krakowskiego, jako instancji drugiej. Na czele oddziałów politycznych, które otrzymały nazwę oddziałów informacyjnych, stoją w województwie nadkomisarz Gertler, a w dyrekcji policji kom. Szaper. W obu oddziałach informacyjnych pracuje około 40 urzędników i wywiadowców.

STRAJK URZĘDNIKÓW POL. BANKU PRZEMYSŁOWEGO. Ze strony strajkujących urzędników otrzymujemy następujące pismo:

W związku z bezrobociem urzędników tutejszej filji Polskiego Banku Przemysłowego, odbył się w centrali tej instytucji we Lwowie dnia 6 bm. zjazd delegatów wszystkich oddziałów Pol. Banku Przemysł., na którym jednogłośnie: 1) uznano postulaty urzędników filji krakowskiej za słuszne; 2) zadecydowano, że postulatami temi objąć należy wszystkie oddziały; 3) że z gronem urzędniczem krakowskiego oddziału Pol. Banku Przemysłowego wszystkie inne oddziały solidaryzują się. Uchwalono odnośną rezolucję, którą też przedłożono generalnej dyrekcji Banku Przemysłowego, poczem odbyła się wspólna konferencja delegatów z dyrekcją. Wynikiem konferencji było oświadczenie generalnej dyrekcji, że bezrobocie urzędników filji krakowskiej P. B. P. może być zlikwidowane na warunkach przedłożonych krakowskiej dyrekcji przez Komisję koleżeńską.

Sprawę siódmej godziny pracy, wysuniętą w czasie pertraktacyj przez dyrekcję tutejszego oddziału P. B. P. załatwiono w ten sposób, że ze względów lokalnych ma ona być wynagradzaną jak godziny pracy obowiązkowej, lub ryczałtowo w formie 15% dodatku do płacy miesięcznej.

Formalnie miała ta sprawa być załatwioną ostatecznie na wspólnej konferencji, zwołanej na dzień 7 bm. przez okręgowy Inspektorat pracy w Krakowie z polecenia ministerstwa pracy i opieki społecznej. Zdawało się, że bezrobocie zostanie w ten sposób wreszcie zlikwidowane, lecz niestety, dyrekcja tut. oddziału P. B. P. na konferencję się nie zjawiła, wskutek czego sprawa zaogniła się.

Termin uchwalonego w dniu 5 bm. przez wiec urzędników wszystkich instytucyj finansowych i ubezpieczeniowych jednodniowego wstrzymania pracy nie został dotychczas przez zarząd Związku zawodowego wyznaczony, a to z powodu powyższych konferencyj.

O ADRESY DO CZECH. Polskie ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje: Wobec często zachodzących pomyłek w adresach na przesyłkach pocztowych do republiki czesko-słowackiej, zaznacza się, że należy używać nazw następujących: Czesko-slovenska, Czechosłowacja, Tschechoslovaki, Tschechoslovakei. Użycie innej nazwy, jak Czechy, Tschechien, Tszechien, Tschechovien, mogą spowodować zwrot przesyłek lub telegramów.

TELEGRAMY ZAGRANICZNE ZDROŻEJĄ. Ministerstwo poczt i telegrafów zawiadomiło podwładne urzędy, że od czerwca frank złoty będzie równał się 11.000 marek polskich. W zależności od tego ekwiwalentu będzie pobierana opłata za telegramy zagraniczne. Powyższy ekwiwalent stosowany będzie do Węgier i Rumunji.

WAŻNE ROZPORZĄDZENIE POCZTOWE DLA PRZESYŁEK PIENIĘŻNYCH. „Monitor Polski“ z dnia 6 czerwca zamieszcza rozporządzenie ministra poczt i telegrafów na mocy którego podwyższone zostały granice wartości listów wartościowych i paczek oraz kwot przekazów pocztowych i telegraficznych. Granicę podanej wartości listów wartościowych i paczek podwyższa rozporządzenie to do jednego miljona mk. Do tejsamej kwoty (na jeden przekaz) dopuszcza rozporządzenie przekazy pocztowe i telegraficzne, jak również obciążenie pobraniem przesyłki listowej, listu wartościowego lub paczki. Za doręczanie kwot przekazów pocztowych i czekowych P. K. O. oraz listów wartościowych ponad 500.000 mk. do miljona mk., pobierać się będzie należytości w kwocie 3000 mk. Rozporządzenie to wchodzi w życie z d. 16 bm.

NOWY MOST W KRAKOWIE. Jak się dowiadujemy, min. robót publicznych wyasygnowało na budowę nowego mostu w Krakowie na wstępne roboty przygotowawcze 150 miljonów mk. Budowa nowego mostu na Wiśle, który stanie u wylotu ul. Krakowskiej, rozpocznie się z wiosną przyszłego roku. Nowy most będzie budowany na wzór konstrukcji mostu III-go. Dyrekcja robót publicznych w Krakowie zamówiła już w fabrykach i hutach żelaznych odpowiednie części składowe mostu. Koszta budowy, która potrwa trzy lata, obliczone są według obecnych cen na 15 miljardów marek.

NOWE ŻĄDANIA RZEŹNIKÓW I MASARZY. Cechy rzeźników i masarzy wniosły wczoraj do magistratu krakowskiego nowe cenniki na mięso i wyroby masarskie. Według nowych żądań rzeźników 1 kg. polędwicy kosztowałby 20.000 mk. (dotąd 15.200 mk.), 1 kg. wołowiny z dokładką 16.000 (12.500), bez dokładki 19.000 (15.000), cielęciny 12.000 (8100). Masarze żądają następujących cen: 1 kg. szynki praskiej wędzonej surowej (w całości) 22.000 mk.; gotowanej 24.000 mk., krajanej 28.000 mk., polędwicy pieczonej 32.000 mk., karczku gotowanego wędzonego 28.000 mk., kiełbasy surowej 18.000 mk., siekanej 20.000 mk., krajanej 20.000 mk., wiejskiej 24.000 mk., polędwicowej 28.000 mk., wędzonki surowej 20.000 mk., gotowanej 24.000 mk., 1 kg. sadła 22.000 mk., smalcu 24.000 mk., bilu i słoniny białej 20.000, paprykowanej 24.000, wędzonej 24.000, kotletów 18.000 mk. Żądania swoje motywują rzeźnicy i masarze wzrostem cen żywego towaru na targowicy, podwyżką opłat gminnych, taryfowych i kolejowych, wreszcie podwyżką stopy procentowej w kasie targowej. Nowymi cennikami zajmie się komisja na posiedzeniu w poniedziałek lub wtorek najbliższego tygodnia. Do czasu ustanowienia przez komisję nowych cen, obowiązuje dotychczasowa taryfa.

CENNIK FRYZJERSKI. Cech fryzjerów krakowskich wprowadził w tych dniach nowy cennik za roboty fryzjerskie. Golenie kosztuje obecnie 2500 mk., strzyżenie na pół długo 5500 mk., na jeża 6000 mk., strzyżenie maszynką 3000 mk. Przeciętnie podwyżka wynosi 20% cen majowych.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w pryw. seminarjum naucz. żeńsk. T. S. L. im. Fr. Preisendanza odbył się w dniach od 28 maja do 2 czerwca pod przewodnictwem W. Pogorzelskiego, dyrektora gimn. III w Krakowie. Świadectwo dojrzałości otrzymały: D. Aleksandrowiczówna, S. Bałkówna (z odzn.) M. Buczyńska (z odzn.). G. Cichowska, M. Grodzińska (z odzn.), M. Chamińska, M. Czuchrówna, W. Droździewiczówna, M. Gałuszkiewiczówna (z odzn.) J. Grzesiakówna (z odzn.), M. Gumulczanka (z odzn.), C. Jakubcówna (z odzn.), H. Jasińska, Z. Jankiszówna (z odzn.), J. Kluzekówna, H. Korczowska, J. Kowalikówna, A. Królówna (z odzn.), M. Kuklanka, H. Kursówna, Z. Kursówna, M. Leszczyńska, H. Machajówna (z odzn.), J. Malinowska, J. Marfiakówna, S. Matysówna, A. Nawojowska (z odzn.), K. Niedojadłówna, B. Olasówna, F. Osiekowna, S. Pałkówna, B. Pereczówna (z odzn.), K. Pietrzykowska, M. Piętkówna, Z. Piżłówna, J. Polaczkówna, R. Reichówna, A. Roskoszówna, W. Sarlińska, H. Sawryczówna, W. Sierosławska, I. Skowronkówna, L. Sosnowska, K. Szelawska (z odzn.), H. Taturczuchówna, A. Węglówna (z odzn.), Z. Zimnalówna (z odzn.).

NIESUMIENNA SŁUŻĄCA. Organa policji aresztowały 23-letnią Stanisławę Urychównę, służącą, która w ubiegłym roku skradła na szkodę p. Amalji Lieblingowej, zamieszkałej przy ul. Starowiślnej 34, złoty zegarek męski, srebrną cukiernicę, szczypce i łyżeczki, wartości ponad 3 miljony mk. Złodziejka po kradzieży zbiegła ze służby i ukrywała się do tego czasu.

SKRADZIONA KLACZ. Ubiegłej nocy skradziono w Podgórzu z pastwiska obok cegielni przy ul. Kalwaryjskiej klacz 12-letnią, wartości około 2 miljonów marek.

### KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

KOMITET BUDOWY KOŚCIOŁA PARAFJALNEGO W PRĄDNIKU CZERWONYM zaprowadził złotą Księgę pamiątkową fundatorów i dobrodziejów kościoła parafjalnego w Prądniku Czerwonym i zaprasza wszystkich do wpisywania się do tej księgi i składania ofiar na budowę kościoła. Fundator kościoła składa przynajmniej 500.000 mk., dobrodziej kościoła przynajmniej 250.000 mk.; członek wspierający przynajmniej 100.000 mk. Powyższe kwoty można złożyć jednorazowo lub w kilku ratach miesięcznych.

NA OŚWIATĘ I DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO odbędzie się wielki kiermasz na Błoniach w najbliższą niedzielę.

KONFERENCJA RODZICIELSKA w sprawie szkół wydziałowych odbędzie się dnia 10 bm. w niedzielę o godz. 10 rano w szkole im. Jana Kochanowskiego przy ul. Loretańskiej 16. Ze względu na ważność obrad liczny udział rodziców pożądany.

Z TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW JĘZYKA POLSKIEGO. Na posiedzeniu Towarzystwa miłośników języka polskiego w niedzielę, 10 bm. o godz. 11 przed południem, w sali 43 Uniwersytetu, prof. St. Wędkiewicz wygłosi odczyt pt. „Szowinizm i indyferentyzm językowy“.

CO SĄDZIŁ SŁOWACKI O KOBIETACH? Po wielkiem powodzeniu dwóch poprzednich wykładów Jana Pietrzyckiego: „Czy Mickiewicz był okultystą?“ i „Bolszewizm w przepowiedniach Krasińskiego“, odbędzie się jutro (sobota) o godz. 7 wieczór w Kollegjum wykładów naukowych (Rynek A-B 39) trzeci z kolei wykład tegoż prelegenta na niezwykle wdzięczny i barwny temat: „Co sądził Słowacki o kobietach?“ Treść wykładu: Atmosfera niewieścia domu rodzinnego. Matka poety. Jego teorja miłości. Usposobienie erotyczne poety wobec różnych temperamentów kobiecych. Kto to była Formarina? Epizod z Marją Richthofen. „Żona“ Słowackiego (Matylda Richthofen). Wpływ kobiet na indywidualność twórczą poety.

WYSTAWA MŁODYCH MALARZY. W niedzielę, 3 bm., odbyło się w domu przy ulicy Jabłonowskich l. 19 otwarcie wystawy prac artystów malarzy Stanisława Horowicza i Aleksandra Morańskiego. Wystawa cieszy się znaczną liczbą odwiedzających.

SEKCJA KRAJOZNAWCZO - TURYSTYCZNA akademickiego Związku sportowego w Krakowie, wznawiając swoją działalność w bieżącym roku, zaprasza wszystkich miłośników turystyki i krajoznawstwa, słuchaczów i absolwentów wyższych uczelni krakowskich do licznego przybycia na walne zgromadzenie konstytuujące, które odbędzie się dnia 8 czerwca (piątek b. r.) w budynku A. Z. S., ulica Zwierzyniecka 48, o godzinie 7 wieczorem.

## Z kraju i ze świata

ROCZNICA ŚLĄSKA GÓRNEGO. „Gazeta Poranna“ donosi: Wczoraj przyjął p. prezydent Rzeczypospolitej delegację wydziału wykonawczego Komitetu obchodu pierwszej rocznicy połączenia Górnego Śląska z Polską w osobach pp. dra Jarzyka i redaktora Przybyły z Katowic, która zaprosiła prezydenta na tę uroczystość w dniu 17 bm. w Katowicach i wręczyła mu pismo zapraszające podpisane przez prezydjum honorowe Komitetu oraz projekt programu pobytu prezydenta na Śląsku Górnym w dniach 17 i 18 bm. Delegacja zaprosiła również na tę uroczystość prezesa ministrów Witosa i marszałka Sejmu Rataja.

Z POBYTU DRUMONDA W WARSZAWIE. Z Warszawy donoszą 6 bm.: Szef biura prasowego ministerstwa spraw zagranicznych, minister Targowski, podejmował dzisiaj śniadaniem sir Erika Drummonda, sekretarza jeneralnego Ligi narodów i p. Mantoux, dyrektora sekcji prawnej sekretarjatu Ligi. Sir Drummond po śniadaniu złożył wizytę ks. arcybiskupowi Kakowskiemu. Dzisiaj wieczorem odjechał sir Drummond do Gdańska.

NOMINACJA SEKRETARZA KOMITETU EKONOMICZNEGO RADY MINISTRÓW. Z Warszawy telefonują nam: Na stanowisko sekretarza Komitetu ekonomicznego Rady ministrów powołany został inżynier Stanisław Widomski, były prezes głównego Urzędu naftowego.

RZĄD I DROŻYZNA. Sfery rządowe zaniepokojone są wzrastającą z dnia na dzień drożyzną oraz zupełnym brakiem na rynku niektórych artykułów pierwszej potrzeby, jak np. cukru. Wczoraj minister spraw wewnętrznych, handlu i przemysłu oraz minister skarbu Grabski odbyli w tej właśnie sprawie konferencję. „Jaki będzie praktyczny wynik konferencji — pisze „Kurj. Por.“ — trudno powiedzieć, ograniczymy się jedynie do stwierdzenia, że sfery posiadające cukrownie i składy cukru, są reprezentowane w obecnym rządzie i dotychczas, pomimo energicznych sprzeciwów rządu i społeczeństwa, zajmowały się głównie wywozem cukru zagranicę.

NOWA OPERA RÓŻYCKIEGO. W piątek 8 bm. w warszawskim Teatrze Wielkim odbędzie się premjera opery Ludomira Różyckiego pt. „Casanova“.

KONGRES BADAŃ PSYCHICZNYCH. Komitet organizacyjny II. międzynarodowego kongresu badań psychicznych w Warszawie podaje do wiadomości, że termin kongresu ustalony został na dzień 29 sierpnia b. r. Trwać on będzie do dnia 4 września włącznie. Zebrania kongresu odbywać się będą w gmachu uniwersytetu w Warszawie.

POLSKIE TOWARZYSTWO ZOOTECHNICZNE W WARSZAWIE odbyło dnia 17 maja w Warszawie ogólne zebranie przy licznym współudziale członków z całej Polski, pod przewodnictwem prezesa profesora dra K. Malsburga ze Lwowa. Między innemi sprawami postanowiono przyznać tytuł członka honorowego prof. drowi L. Adametzowi z Wiednia za wieloletnią pracę na polu zootechniki wogóle i za specjalne położone zasługi dla nauki polskiej. Omówiono udział P. T. Z. na zjeździe międzynarodowym hodowców w Hadze w sierpniu b. r., wydawnictwa związanej z tem albumu-monografji w języku polskim i francuskim. Na delegatów do Hagi wybrano: prof. Malsburga (Lwów), Prawocheńskiego (Puławy) i Rostafińskiego (z Warszawy). Na zakończenie obrad miał prof. Prawocheński odczyt na temat pochodzenia owiec krajowych polskich; jest to sprawa zootechnicznie bardzo ciekawa, o znaczeniu ogólnem, to też dyskusja wywiązała się ożywiona, tem bardziej, że referat prelegenta rzucił nowe światło na temat, dotychczas nieopracowany. Przyjęto też do wiadomości, że organem P. T. Z. ma być miesięcznik, jaki wydawać zamierza pomorska Izba rolnicza w Toruuniu, będąca zarazem członkiem Towarzystwa. Następne zebranie ogólne odbędzie się po ferjach akademickich w październiku b. r.

TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO. Z Warszawy donoszą 5 bm.: Maszynista pociągu pospiesznego, zdążającego z Krakowa do Warszawy, zauważył, że przed stacją w Granicy stoi na torze jakiś mężczyzna. Mimo sygnałów, nieznajomy ów nie schodził z toru — w chwili zaś, gdy pociąg znalazł się tuż obok, z zasypu wyskoczył jakiś osobnik, który wtrącił owego mężczyznę pod maszynę. Pociąg, którego już nie zdolano wstrzymać, obciął nieszczęśliwemu głowę i nogi. Jak zeznaje maszynista, denat w chwili, gdy padał pod maszynę, przeżegnał się. Świadczyłoby to, że mamy tu do czynienia ze samobójstwem. Owego mężczyznę, który pchnął ofiarę, dotąd nie odszukano.

ODZNACZENIA DLA WETERANÓW z 63 R. Ze Lwowa donoszą: Marszałek Józef Piłsudski, jako Wódz Naczelny w ostatniej wojnie polskiej nadał następującym weteranom 1863 r. order wojenny „Virtuti militari“ V klasy:

Oficerom weteranom: Bentkowskiemu Teofilowi (Pindelskiemu), Cieślikowskiemu Janowi, Dalborowi Maksymiljanowi, Kinelowi Ignacemu, Niemczykowskiemu Stanisławowi, kap. wet. Ziemkiewiczowi Kazimierzowi (wszystkim we Lwowie).

Nadało M. S. Wojsk. nadało odznaczenie Krzyża Wal. następującym weteranom i uczestnikom powstania narodowegi 1863 r.:

1) Ofic. wet. Morawskiemu Adamowi; 2) pułk. wet. Miniewskiemu Józefowi; 3) ofic. wet. Obertyńskiemu Zdzisławowi; 4) kap. wet. Ziemkiewiczowi Kazimierzowi; 5) ppor. wet. śp. Kambrodzkiemu Alfredowi; 6) por. wet. Kępińskiemu Zygmuntowi; 7) ppor. wet. ks. Głowińskiemu Kazimierzowi, Chorostków (wzgl. Stow. wet. 1863 r.), (wszystkim również we Lwowie).

Uroczysta dekoracja odznaczonych odbędzie się dnia 10 bm. Odznaczenia nadane zmarłym weteranom zostaną wręczone najbliższej rodzinie.

ODZNACZENIE PROFESORA ROMERA. Z Paryża donoszą: Dnia 25 maja w wielkiej sali Towarzystwa geograficznego odbyło się uroczyste wręczenie złotego medalu (przez Eugène Gallois) profesorowi i dziekanowi wydziału wszechnicy lwowskiej Eugenjuszowi Romerowi. W pięknem przemówieniu p. Grandidier podkreślił wielkie zasługi laureata, którego atlas i cała wieloletnia wybitnie twórcza praca naukowa przyczyniły się w doniosłej czasem w decydującej mierze do nauczenia obcych o Polsce, o jej znaczeniu, wielkości i konieczności dziejowych. Odznaczenia tego rodzaju (złoty medal) otrzymało w ciągu lat kilkudziesięciu zaledwie nieliczne grono cudzoziemców (z Polaków J. Dybowski za wyprawę do jeziora Czad).

WYBÓR REKTORA POLITECHNIKI LWOWSKIEJ. Rektorem politechniki wybrany został rektor dotychczasowy, prof. inż. Juljan Fabiański.

KONFISKATA „KURJERA LWOWSKIEGO“. Numer „Kurjera Lwowskiego“ z datą 6 bm. został skonfiskowany z powodu oceny działalności rządu p. Witosa, zawartej w tytułach artykułów.

KRWAWA WALKA Z BANDYTAMI. Z Warszawy donoszą: Po dwudniowych poszukiwaniach, funkjonarjusze policji z komendy Słonim, wykryli kryjówkę bandyty atamana Szerszenia, znajdującą się wśród niedostępnych bagien w okolicy leśniczówki Korytnica gm. Orle. Po ostro stoczonej walce, przy użyciu broni palnej, znajdujący się w kryjówce przywódca Szerszeń oraz członkowie bandy: Biełusz i Kupica, ponieśli śmierć na miejscu, zaś bandytę Sobotnika ujęto żywcem. Z oddziału policji, składającego się z 16 osób, podczas walki odnieśli ciężkie rany posterunkowi: Zygm. Listowski ze Slonimia i Władysław Waliszewski z Lodzi. W kryjówce bandytów, podających się za partyzantów białoruskich, znaleziono bardzo duży zapas broni i amunicji różnego typu i kalibru. Prócz tego znaleziono znaczny zapas artykułów żywnościowych oraz żywą krowę — wszystko pochodzące z napadów rabunkowych.

WALKA Z PRZEMYTNICTWEM na granicach Polski wkracza na pomyślniejsze tory. Wskutek katastrofalnego spadku marki niemieckiej przemycanie do Niemiec zmniejszyło się do minimalnych rozmiarów; na granicy zaś czeskosłowackiej, gdzie wysoki kurs korony czeskiej stanowi zachętę dla przemytników, bawi od miesiąca komisja kontrolująca, która prowadzi bardzo energiczną walke z

przemytnictwem. Komisja ta osiągnęła już bardzo dodatnie wyniki zarówno w zakresie ujawnienia nadużyć, dokonywanych, jak też w dziedzinie zapobiegania ich możliwości.

**KS. ARCYBISKUP CIEPLAK W WIĘZIENIU.** Korespondent Havasa donosi z Rzymu: Watykan dowiaduje się, że bolszewicy udzielili zezwolenia kierownikowi pontyfikalnej misji pomocy Rosji, Walshowi, na odwiedzenie uwięzionego arcybiskupa Cieplaka; arcybiskup jest mizerny i wydaje się bardzo wyczerpany. Watykan spodziewa się, że arcybiskup zostanie niebawem wypuszczony na wolność.

**RUCH SEZONOWY NAD POLSKIEM MORZEM** „Dziennik Gdański" donosi: Nad wybrzeżem polskiem daje się zauważyć silny popyt na mieszkania sezonowe. Ceny poszły wskutek tego niesłychanie w górę. Ilość zgłoszeń na mieszkania jest większa, niż możliwość ulokowania wszystkich tych kuracjuszów letnich. Jakkolwiek powietrze nie sprzyja, napływ pragnących wypocząć nad morzem polskiem jest w związku z trudnościami wyjazdu na wywczasy do Gdańska, taki, jakiego dotychczas nie zauważono. Natomiast w Sopotach, Oliwie, Brzeźnie Gdańskim td. zupełne pustki. Ceny mieszkań sezonowych spadają wprost nieprawdopodobnie i niema na nie popytu. Podczas, gdy jeszcze długo przed rozpoczęciem sezonu żądano już za mieszkanie przeciętnie po 30 dolarów, kosztuje tosamo mieszkanie 3—10 dolarów. Wogóle podaż mieszkań na terytorjum Gdańska jest tak wielka, że wprost uderza, jeśli się zważy, że były niedawno temu przecież specjalne firmy pośredniczące w wyszukiwaniu mieszkań.

**POBICIE UCZNIÓW POLSKICH W GDAŃSKU.** „Dziennik Gdański" donosi o pobiciu 2 uczniów tutejszego gimnazjum polskiego przez kilku Niemców. Jeden z uczniów został do krwi pobity tępem narzędziem, tak, że musiano odnieść go do domu.

**RUCH STRAJKOWY NA GÓRNYM ŚLĄSKU.** P. A. T. donosi z Katowic 6 bm.: Ruch strajkowy w obwodzie przemysłowym na Śląsku opolskim rozszerzył się. We wszystkich kopalniach, objętych strajkiem, wykonywano tylko najkonieczniejsze prace. Do strajku przyłączyła się kopalnia Fiedlersglück.

Dzisiaj o godzinie 3 po południu na placu Moltkego w Bytomiu odbyło się zgromadzenie. Istnieje obawa, że ruch strajkowy rozszerzy się na kopalnie w powiatach zabrskim i gliwickim. Dzisiaj po południu załoga huty Donnersmarku w Zabrzu, kopalni Adlera, Życzenie Jadwigi, w Mikulczycach, robotnicy wielkich górnośląskich zakładów koksu i przedsiębiorstwa Pischla, oraz zakładów elektrycznych w Gliwicach i robotnicy przedsiębiorstwa Hegescheidta i firmy Weichmann, odbyli wielkie zgromadzenia, na których rozważano kwestję przyłączenia się do strajku. Panuje obawa, iż do strajku przyłączą się kolejarze.

**O DZIENNIK POLSKI W RYDZE.** Z Rygi donoszą: W ostatnich dniach poseł polski na sejm łotewski, Jan Wierzbicki, składał w Rieczycy sprawozdanie ze swej poselskiej działalności w gmachu miejscowego teatru. Po referacie i dyskusji rzucono myśl powołania do życia polskiej gazety codziennej dla ludności polskiej na Łotwie, gdyż po zwinięciu polskiego organu „Głos Polski" w Rydze brak własnego pisma bardzo daje się ludności polskiej odczuwać. Poseł Wierzbicki przedstawił swoim wyborcom prywatny projekt założenia nowej polskiej gazety i wydawania jej w Rydze. Pertraktacje w tej sprawie toczą się dalej.

**STAN ZDROWIA LENINA.** Profesor Klemperer, który leczył Lenina i w tych dniach powrócił z Moskwy do Berlina, oświadczył dziennikarzom, że Lenin cierpi, pomimo innych dolegliwości, na zastarzałą chorobę cukrową. Obok tego paraliż postępowy rozwinął się do tego stopnia, że na wyzdrowienie Lenina niema żadnej nadziei.

**DYWIDENDY AJENCJI HAVASA.** Donoszą z Paryża: Dyrekcja znanej na całym świecie francuskiej Ajencji telegraficznej Havasa w Paryżu uchwaliła na rok 1922 po 100 franków dywidendy dla akcjonarjuszów. Takąsamą dywidendę wypłacono w roku 1921. W ostatnim roku kapitał zakładowy ajencji Havasa podniesiony został z 27 miljonów 750 tysięcy franków na 37 miljonów franków.

**KRWAWE ROZRUCHY W DURANGO.** Według wiadomości z Meksyku, w miasteczku Durango miały miejsce rozruchy na tle religijnem, które pociągnęły ofiary w ludziach. Zaburzenia spowodowane zostały z powodu uchwalenia ustawy, pozwalającej na terytorjum parlamentu w Durango sprawować obrzędy religijne tylko 25 duchownym każdego obrządku. Wywołało to niezadowolenie ludności katolickiej, która posiada 250 duchownych. W czasie manifestacji przyszło do starcia z policją, którego rezultatem było 10 zabitych i 17 rannych.

**POLITYKA IMIGRACYJNA STANÓW ZJEDNOCZONYCH.** Emigranci polscy, angielscy, włoscy, belgijscy i duńscy nie będą przed pierwszym lipca dopuszczani do Stanów Zjednoczonych, ponieważ liczba przepisana przez ustawę imigracyjną dla tych krajów została już osiągnięta. Władze amerykańskie przygotowują na kongres nowelę do ustawy o imigracji, a mianowicie w sprawie zrównania 5% obcokrajowców, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych od roku 1899 z obywatelami amerykańskimi, aby w ten sposób osiągnąć wzmocnienie imigracji angielskiej i skandynawskiej, natomiast silnie uszczuplić imigrację z Polski, Włoch i Rosji.

**PROGNOZA NA PIĄTEK.** Zachmurzenie zmienne, miejscami przejściowe deszcze, temperatura mało zmieniona, słabe wiatry z kierunków zachodnich.

**DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE** ufundowali: 4904-7 (4 ceg.) Pamięci Wacława Makowskiego; 4908 9 (2 ceg.) Pamięci Józefa Franaszka, założ. Tow. akc. „J. Franaszek w Warszawie"; 4910-11 (2 ceg.) Pamięci Jana Franaszka, dyr. Tow. „J. Franaszek w Warszawie"; 4912-3 (2 ceg.) Wład. Loewensteinowi, dyr. fabr. „Ostrówek" w dniu ślubu — robotnicy; 4914-5 (2 ceg.) Franciszek Misiewicz z Nałęczowa; 4916 Zygmunt Łazarski w Warszawie; 4917 Julja i Władysław Łazarscy w Warszawie; 4918 Drukarnia W. Łazarskiego w Warszawie; 4919 Konrad Kmita — od przyjaciół i 4920 Dom handlowy B. Krygier; pozatem klasy VI-tej gimn. im. Zamoyskiego w Warszawie złożyły 100 tysięcy marek na cele odbudowy Wawelu.

**TEATRY KRAKOWSKIE:**

**TEATR NA WAWELU.** Dzisiaj ukazał się wygotowany przez kierownictwo odbudowy Wawelu wykład miejsc na przedstawienie „Odprawy posłów greckich". Podjum dla sceny pomieszczone jest przy ścianie południowej od strony kościoła Bernardynów. O kilka metrów od sceny rozpoczynają się wachlarzowo rozłożone krzesła, których będzie 1500. Krzesła podzielone będą na trzy grupy: lewą, środkową i prawą, prócz tego krzesła pierwszorzędne, oznaczone literą A, drugorzędne literą B, ostatnia grupa literą C. Przy każdej grupie stać będą tablice orjentacyjne z tymi znakami, które również uwidocznione będą na biletach tak, iż publiczność łatwo dostać się będzie mogła na swoje miejsca. Poza krzesłami i szerokiem przejściem, prowadzącem do schodów na I piętro, będzie odgrodzone miejsce dla stojących. Krużganki na I i II piętrze pomieszczą ponadto tysiąc widzów. Rozkład miejsc wystawiony będzie od jutra w kilku punktach miasta. Bilety zamawiać można od jutra (sobota 9 bm.) w kasie dziennej teatru im. Słowackiego. Przedstawienie odbędzie się tylko w razie zupełnie pewnej pogody, o czem publiczność będzie w odpowiedniej formie powiadomiona.

**Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj przedostatni raz „Matka Jugowiczów". jutro „Judyta" Hebbla, która obecnie powtórzoną będzie tylko dwukrotnie. Dyrekcji powiodło się pokierować sprawą urlopów letnich zespołu artystycznego tak, że w najbliższym czasie utrzymać będzie można w repertuarze sztuki, których zdjęcie z afisza zapowiadano. W niedzielę 10 bm. zatem po południu grany będzie „Popas króla Jegomości"; wieczorem „To, co najważniejsze". Najbliższa premjera sztuki norweskiego pisarza „Anny Pedersdotter" Wiers Jensena będzie pod względem wykonania wyjątkowym wypadkiem. W głównych rolach kobiecych wystąpi bowiem obok p. Wysockiej p. Irena Solska-Grosserowa, zaproszona przez dyrekcję na szereg występów, główną zaś rolę męską kreuje p. J. Sosnowski. Będzie to istotny festival sztuki aktorskiej w wielkim stylu.

**OPERA I OPERETKA.** Zespół operetki krakowskiej powrócił z gościnnych występów w Bielsku, gdzie zdobył nadzwyczajne powodzenie, zwłaszcza operetka polskiego autora Wł. Koterbskiego pt. „Sąd miłości" przy wysprzedanej widowni była żywo oklaskiwana. Dziś premjera tej operetki w Krakowie w uzupełnionej inscenizacji, zastosowanej do miejscowych warunków. Udział biorą najwybitniejsze siły naszej operetki. Specjalną atrakcją będzie taniec diabelski układu E. Wojnara w III akcie. Operetka ta powtórzoną będzie jutro w sobotę 9 bm. o g. 7'45 i w niedzielę. W niedzielę po południu niezrównany „Bal maskowy" w doborowej obsadzie premjerowej.

**Z „BAGATELI".** Dziś po raz pierwszy ujrzy światło kinkietów w „Bagateli" komedja Caillavet'a i de Flers'a pt. „Miłość czuwa" w pierwszorzędnej obsadzie. Główne role odtwarzają pp. Malicka, Węgierko i Kwiatkowski, pozostałą obsadę stanowią pp. Kolman, Sznage-Andruszewska, Trojanowska, Gorayska, Szreniawa, Kliszewski, Kaden. Reżyseruje p. Węgierko.

**MARJA CHORĄŻYNA-WĘDRYCHÓWNA I EUGENJUSZ MAY**, znani artyści operowi, którzy występami swoimi zdobyli sobie entuzjastyczne uznanie prasy i publiczności, wystąpią w Krakowie z jedynym koncertem, a to we wtorek 12 bm.

**REPERTUARY:**

**TEATR IM. SŁOWACKIEGO:**
Piątek, 8 bm.: „Matka Jugowiczów".
Sobota, 9 bm.: „Judyta".
Niedziela, 10 bm. po poł.: „Popas króla Jegomości"; wieczorem: „To co najważniejsze".

**TEATR OPERA I OPERETKA:**
Piątek, 8 bm.: „Sąd miłości".
Sobota, 9 bm.: „Sąd miłości".
Niedziela, 10 bm. po poł.: „Bal maskowy"; wieczorem: „Sąd miłości".

**TEATR „BAGATELA"**
Piątek, 8 bm.: „Miłość czuwa".
Sobota, 9 bm. po poł.: „Musisz być moją"; wieczorem: „Miłość czuwa".
Niedziela, 10 bm. po poł.: „Musisz być moją"; wieczorem: „Miłość czuwa".
Poniedziałek, 11 bm.: „Miłość czuwa".
Wtorek, 12 bm.: „Miłość czuwa".

## Z sali sądowej

**PROCES PRASOWY O OBRAZĘ CZCI.** W piątek 8 bm. rozpoczyna się przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie dwudniowa rozprawa prasowa o obrazę czci. W roli oskarżyciela występuje inspektor szkolny powiatu limanowskiego p. Franciszek Solecki, przeciw drowi Stanisławowi Flisowi, adwokatowi w N. Sączu, ks. Józefowi Szewczykowi, proboszczowi w Tymbarku, ks. Michałowi Sroce, proboszczowi w Jurkowie i red. odpow. „Głosu Narodu". Przedmiotem rozprawy będą artykuły oskarżonych, ogłaszane w „Kurjerze Codziennym", „Głosie Narodu" i w „Ludzie Katolickim", wymierzone przeciw inspektorowi Soleckiemu i przedstawiające w ujemnem świetle jego działalność urzędową. Obecna rozprawa jest ostatecznym epilogiem dłuższej kampanji, prowadzonej przez obie strony od r. 1916, która wywołała już cały szereg skarg i wyroków o obrazę czci przed zwykłemi sądami karnemi w Nowym Sączu. Rozprawa ta na tle stosunków szkolnych na prowincji odbędzie się pod przewodnictwem sędziego dra Frączkiewicza. Obronę oskarżonych objęli adw. dr Ostrowski i dr Zakrzewski.

**ECHA ZGROMADZENIA PRZEDWYBORCZEGO.**

Wczoraj przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie stawał 26-letni Stanisław Żarek urzędnik kasy chorych w Tarnowie, oskarżony o występek z paragr. 302 u. k.

Według aktu oskarżenia miał Żarek na zgromadzeniu przedwyborczem w Jadownikach, odbytem dnia 15 października u. r., wyrazić się wobec słuchaczy ujemnie i obraźliwie o działalności duchowieństwa.

Obwiniony tłómaczył się na rozprawie, że nie użył zarzuconych mu słów obraźliwych, jedynie wystąpił przeciw zajmowaniu się duchownych polityką. Zeznania świadków wypadły sprzecznie.

Po przeprowadzonej rozprawie sędziowie przysięgli 6 głosami odpowiedzieli tak, zaś 6 nie.

Wobec tego werdyktu trybunał wydał wyrok uwalniający Żarkę od winy i kary.

Rozprawie przewodniczył sędzia Świądrowski, wotowali Czernecki i Muennich, oskarżał prork. Schwarz, bronił adw. dr Rosenzweig.

**GŁOŚNA AFERA SZPIEGOWSKA.**

Wczoraj w czwartym dniu rozprawy przeciw urzędnikowi wojskowemu Michałowi Taborowi i wspólnikom, oskarżonym o zbrodnię szpiegostwa, sąd przesłuchał kilkunastu dalszych świadków. Dzisiaj zakończy się przesłuchiwanie świadków, poczem będą przemawiali znawcy sztabu generalnego major Jędrzejewicz i kapt. Starzeński. Wyrok zapadnie jutro.

**JAK SIĘ ROBI AUTENTYCZNE OBRAZY.**

Przed sądem okr. karnym w Krakowie pod przew. sędziego Pattaka toczyła się rozprawa przeciw handlarzowi obrazów Wettsteinowi, oskarżonemu o to, że szkic rysunkowy artysty malarza Markowicza, wedle własnego pomysłu uzupełnił farbami i sprzedał, jako obraz Markowicza. Artysta malarz zauważył jednak to fałszerstwo i wniósł doniesienie przeciw Wettsteinowi, na którego drugi handlarz obrazów, Schmaus, wskazał jako na fałszerza obrazu.

Podczas rozprawy wyszło na jaw, że fałszerstwa dopuścił się nie Wettstein, lecz Schmaus, który po sfałszowaniu obrazu sprzedał go, jako pracę Markowicza, Wettsteinowi.

Wobec takiego stanu rzeczy trybunał uwolnił Wettsteina od winy i kary, a prokurator Stawarski zażądał aktów dla wdrożenia dochodzeń przeciw Schmausowi.

## Zaburzenia w Niemczech

**RUCH STRAJKOWY NA ŚLĄSKU GÓRNYM.**

**Bytom, 7 czerwca** (AW). Według ostatnich wiadomości, strajk **w rewirze górnośląskim rozszerzył się.** Obecnie przystąpiła do strajku kopalnia „Fiedlerglück". Strajk zdaje się przerzucać również **na Gliwice i kopalnie w Zabrzu.**. W związku z obecną sytuacją odbyło się zgromadzenie rad załogowych, górnośląskich tramwajów, które rozważało sprawę ewentualnego przystąpienia do strajku.. Policji kryminalnej w Hucie Królewskiej udało się wpaść **na trop planu komunistycznego, mającego na celu wysadzenie w powietrze elektrowni w Chorzowie.** Spiskowcom chodziło głównie o unieruchomienie zakładów chorzewskich. Przedsięwzięto cały szereg aresztowań.

**NIEPOKOJE W LIPSKU.**

**Lipsk, 7 czerwca** (AW). Wczorajsze demonstracje bezrobotnych **przybrały prawie że groźny charakter. Zaatakowano nawet czynnie policję, przyczem raniono cały szereg funkcjonarjuszów służby bezpieczeństwa.** Dzięki energji i taktowi policji, nie przyszło do poważniejszych zaburzeń.

**OFIARY ROZRUCHÓW W LIPSKU.**

**Berlin, 7 czerwca** (PAT). Wedle doniesienia „Vossische Zeitung" z Lipska, **liczba zabitych podczas wczorajszych demonstracyj wynosi 7 osób, a 100 osób jest rannych.** Wedle doniesienia „Leipziger Nachrichten" było wczoraj **10 zabitych, 37 ciężko rannych,** w tem 15 policjantów.

**STRAJK ROLNY.**

**Wrocław, 7 czerwca** (PAT). **Strajk robotników rolnych rozszerza się.** Socjalistyczny związek robotników rolnych zamierza proklamować strajk generalny, jeżeli nie uda się porozumieć z właścicielami. Koło Steinau przyszło do ciężkich wykroczeń. **Bandy strajkujących, liczące 200—300 osób, napadają na majątki ziemskie.**

**NIEZADOWOLENIE WŚRÓD FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH.**

**Berlin, 7 czerwca** (AW). W związku ze wzrastającą drożyzną, **poczyna się tak w szeregach urzędników państwowych jak i robotników zatrudnionych w zakładach państwowych i gminnych, wyraźne niezadowolenie z dotychczasowych podwyżek, oraz skłonność do przystąpienia do biernego oporu.** Oświadczenie prezydenta Banku Rzeszy w sprawie niepowodzenia akcji, wzmocnienia kursu marki, wywołało **nową falę zwyżkową** na wczorajszej giełdzie berlińskiej, co uwydatniło się najlepiej w kursie dolara dosięgającego cyfry 77.000.

**ODEZWA SOCJALISTÓW DO RZĄDU.**

**Berlin, 7 czerwca** (AW). Nadzwyczajny wzrost drożyzny w Niemczech będący konsekwencją spadku waluty, skłonił niemieckich socjalistów do wniesienia w tej sprawie interpelacji. Frakcja parlamentarna socjalnej demokracji zwracając uwagę na niebezpieczeństwo **katastrofy politycznej i gospodaraczej,** którą może pociągnąć za sobą zwyżka cen, wystosowała do rządu następujące pytania: 1) Czy rząd przystosował już wsparcia dla bezrobotnych, pensje urzędnicze i robotnicze, do wzrostu cen. 2) Co zamierza rząd w przyszłości w tym kierunku zrobić. Wreszcie 3) jakie kroki zamyśla rząd podjąć, by przeszkodzić dalszemu spadkowi marki oraz zahamować **spekulację dewizową,** oraz czy jest zdecydowany zcentralizować i poddać kontroli obrót dewizami. Od odpowiedzi, jakiej udzieli rząd na te pytania, **uzależni niemiecka socjalna- demokracja swoje stanowisko wobec rządu.** Nie jest wykluczone, że w razie niepomyślnego rozwiązania postawionych rządowi powyższych zagadnień, **przejdą socjaliści do ostrej opozycji względem obecnego gabinetu.**

**KATASTROFA MARKI NIEMIECKIEJ.**

**Berlin, 7 czerwca** (AW). Dla wyjaśnienia przyczyn załamania się akcji rządu dla wzmocnienia kursu marki, utworzono w łonie parlamentu niemieckiego specjalną komisję. Na ostatniem posiedzeniu tej komisji wyjaśniał prezydent Banku Rzeszy łącznie z bankierem Loebem, powody niepowodzenia akcji rządowej. **Ich zdaniem kursu marki podtrzymać już nie można, gdyż inflacja osiągnęła nadzwyczajne wprost rozmiary.** Fiasko pożyczki dolarowej przyśpieszyło jeszcze ten proces, który stał się powodem tak niskiego stanu waluty niemieckiej. W związku z tem, państwowy komisarz giełdowy dał wyraz przekonaniu, że raczej zagranica ponosi winę obecnego stanu rzeczy, jak giełdy krajowe, gdyż gwałtowny spadek marki był reakcją na niekorzystne przyjęcie mowy niemieckiego ministra spraw zagranicznych.

**NASZA KOMUNIKACJA LOTNICZA.**

W ministerstwie kolei żelaznych odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu lotniczego, powołanego przez to ministerstwo na mocy odnośnego rozporządzenia Rady ministrów. Na posiedzeniu omawiana była sprawa rozwinięcia i utrwalenia **cywilnej komunikacji lotniczej w Polsce.**

Wobec braku rozwiniętego u nas przemysłu lotniczego, komunikacja ta powstać może tylko przy wspólnych wytężonych wysiłkach rządu i społeczeństwo. To też ministerstwo kolei, któremu przydzielono sprawy lotnictwa cywilnego, popierać będzie przedewszystkiem inicjatywę prywatną, w czem będzie popierane przez ministerstwo spraw wojskowych, ministerstwo skarbu, oraz ministerstwo poczt i telegrafów.

Dotychczas istnieją tylko dwie linje komunikacyjne lotnicze, to jest: Warszawa—Paryż, Towarzystwo żeglugi powietrznej w Polsce, oraz Gdańsk—Warszawa—Lwów, Towarzystwo Aerolloyd, stanowiące razem około 870 km. w linji powietrznej. Oba towarzystwa funkcjonują sprawnie i wykazują stały rozwój przewozów. Obecnie ministerstwo kolei zamierza zawrzeć umowę z Towarzystwem Aerolloyd dla uruchomienia linij powietrznych: Warszawa—Kraków—Zakopane, Warszawa—Poznań—Granica państwa, jako część linji międzynarodowej w kierunku na Amsterdam do Anglji, i Lwów—Granica państwa w kierunku na Bukareszt.

Celem udogodnienia komunikacji, ministerstwo kolei przystępuje do budowy dworca lotniczego w Warszawie na polu Mokotowskiem, oraz hangarów dla samolotów w Warszawie i Lwowie. Poza tem ministerstwo dąży do utworzenia dobrze wyszkolonej kadry pilotów polskich, dla pokrycia zapotrzebowania istniejących i mających powstać linij.

Również dążyć będzie ministerstwo do spopularyzowania wśród polskiego społeczeństwa idei lotnictwa, tak przez zachęcenie do korzystania z powietrznych środków komunikacyjnych, jako też przez rozszerzenie wiedzy lotniczej. Komitet lotniczy we wszystkich tych sprawach jest powołany do współpracy z ministerstwem kolei.

Regularność przelotów i przewozów doszła na linji Warszawa—Paryż do 74 procent, na linji zaś Gdańsk—Warszawa—Lwów do 87 procent. Taryfy uległy obniżeniu. Za bilet pasażerski na linji Warszawa—Paryż płaci się obecnie do 610 franków, a na linji Gdańsk—Warszawa—Lwów cena biletu odpowiada cenie biletu kolejowego pierwszej klasy.

Frekwencja, zwłaszcza obrót poczty i przesyłek, wzrasta stale. Nieszczęśliwych wypadków na linjach polskich z samolotami w okresie dwa i pół roku istnienia komunikacji lotniczej nie było.

## Dział ekonomiczny

*** KREDYTY NA ROZBUDOWĘ.** Ustawa o rozbudowie przewidywała udzielanie przez rząd pożyczek na cele budowlane do wysokości 20 miljardów marek. Kredyt ten oddawna został wyczerpany; obecnie ministerjum robót publicznych przygotowało projekt noweli do tej ustawy, zawierający zmiany, które okazały się koniecznemi na mocy doświadczenia przy wydatkowaniu poprzednio przyznanych kredytów. Nadto ministerjum robót publicznych projektuje podwyższenie kredytów na rozbudowę do wysokości 200 miljardów mk.

Minister skarbu w zrozumieniu doniosłości roli ruchu budowlanego dla życia gospodarczego kraju, wyraził już zgodę na to podwyższenie. W bieżącym tygodniu nowela do ustawy o rozbudowie rozpatrywana będzie przez radę ministrów, poczem złożona będzie Sejmowi. Z kredytów na mocy tej ustawy skorzystają przedewszystkiem spółdzielnie mieszkaniowe.

*** CENA EMISYJNA BONÓW SKARBOWYCH.** Na podstawie ustawy z dnia 22 marca 1923 roku w przedmiocie wypuszczenia 6-procentowych bonów skarbowych, minister skarbu ustanowił cenę emisyjną 6-procentowych złotych bonów skarbowych serja I. A, L, B, i I. C na 9.500 marek polskich za 1 złoty. Nowa cena emisyjna obowiązuje z dniem 7 czerwca 1923 roku.

*** PRODUKCJA ZAGŁĘBIA BORYSŁAWSKIEGO.** Produkcja zagłębia borysławskiego w marcu wynosiła 4.300 cystern na 10.000 kg. ropy w porównaniu z marcem 1922 r., wykazując nadwyżkę w ilości 113 cystern, co jest częściowo wynikiem nowych dowierceń, n. p. w kopalniach Franciszka, Tustanowice i innych. Stan szybów w Borysławiu, Tustanowicach i Mraźnicy w marcu przedstawiał się następująco: We wierceniu 117, produkujących ropę i gazy 333, tylko gazy 30, w montowaniu, rekonstrukcji, instrumentacji i t. p. 136, czasowo nieczynnych 140, razem 639.

*** PRZYMUSOWY ZAKUP ROPY BRUTTOWEJ.** Dnia 1 bm. weszła w życie ustawa, stanowiąca, że państwu przysługuje prawo przymusowego zakupu naftowej ropy bruttowej po cenie targowej dla Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych w Drohobyczu.

*** TARYFY KOLEJOWE.** Z Warszawy telefonują nam: Ministerstwo kolei zajęte jest obecnie zbieraniem materjałów, mających służyć jako podstawa **do rewizji taryfy towarowej.** Materjały te, otrzymane ze sfer przemysłowo-handlowych, będą rozważane w przyszłym miesiącu. Do tego czasu **żadna zmiana w taryfie towarowej nie jest przewidziana.**

Odnośnie do taryfy osobowej władze kolejowe rozpoczęły obecnie zbieranie danych, dotyczących frekwencyj ruchu osobowego. Istnieją pewne jeszcze nie stwierdzone dane, że frekwencja ruchu osobowego mimo wyjazdów sezonowych **nie spadła,** skutkiem czego podwyżka taryfy osobowej **uznana jest za niewskazaną.**

*** SPRZEDAŻ KONI DLA OSADNIKÓW.** Z Warszawy telefonują nam: Ministerstwo skarbu zawiadomiło ministerstwo spraw wojskowych, że ze względów zasadniczych, jako też ze względu na udzielenie kredytów osadnikom nie może zgodzić się na sprzedaż osadnikom i inwalidom wybrakowanych koni wojskowych po cenie szacunkowej.

*** NIEMCY ODBIORCAMI HUT ŚLĄSKICH.** Z Katowic donoszą: Głównym odbiorcą produkcji hut śląskich w roku 1922 były Niemcy, jak widać z następujących danych: Odlewy stalowe i żeliwne na sumę 142 miljardów marek polskich w ilości 90 procent produkcji, surówka na 8 miljardów 350 miljonów, względnie 1½ procent produkcji, półwytwory walcowane na 264 miljardy marek w ilości 78.9 procent produkcji, tworzywa górnicze dla torów kolejowych na 93 miljardy 500 miljonów Toruniu, będąca zarazem członkiem Towarzywszelkie na 490 miljardów, to znaczy 98.9 procent produkcji, inne żelaza walcowane na 780 miljardów marek, wreszcie wytwory szlachetne na 290 miljardów, względnie 65 i pół procent produkcji, czyli ogółem **wysłano do Niemiec produktów hut na sumę 2 tryljony 58 miljardów 850 miljonów marek.**

Obecnie sytuacja wskutek okupacji zagłębia Ruhry przedstawia się tak, że zapotrzebowanie do Niemiec na półwytwory zwiększyło się, jak dotąd, o 20 procent, a na wyroby uszlachetnione zmniejszyło się, oprócz zapotrzebowania na wysokie gatunki stali.

## Wiadomości giełdowe

**Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.** Na rynku dewizowym z powodu małej podaży, przy dużym popycie, ruch słaby i brak materjału. Nielicznych transakcyj dokonano wszystkiemi gatunkami, z wyjątkiem Paryża i Berlina, któremi nie robiono, wśród dalszego, jeszcze silniejszego, niż dotychczas nastroju zwyżkowego. Kursy zrobiły nowe rekordy.

Po dłuższej apatji ożywił się znacznie dział akcyj przemysłowych i handlowych i choć obroty były tylko średnie, tendencja panowała jednak zwyżkowa i wszystkie prawie papiery poprawiły wydatnie kurs, który spadł do śmiesznie niskiego poziomu, jeśli się uwzględni choćby tylko spadek naszej waluty w dniach ostatnich.

W akcjach bankowych zastój. Dokonano transakcyj tylko Małopolskim po kursie niezmienionym. Papiery procentowe bez obrotów.

**CEDUŁA KURSOWA**
z dnia 7 czerwca 1923.

| | | | |
|---|---|---|---|
| **Waluty i dewizy:** | Gotówka | | Czeki |
| Dolary St. Zj. | | | 61800—62350 |
| Funty szterl. | | | 284000—288000 |
| Franki szwajc. | | | 11300—11500 |
| Korony austr. | | | 0'89—0'90 |
| Korony czeskie | | | 1875—1890 |
| **Akcje bankowe:** | | | Transakcja |
| Pol. Bank Przem. | 13000 | 18000 | |
| Bank Hipoteczny | 15000 | 20000 | |
| Bank Małopolski | 12000 | 16000 | 14000 |
| Ziem. Bank Kred. | 17000 | 22000 | |
| Powsz. Bank Kred. | [illegible] | 20000 | |
| Bank Komercj. | 7000 | 9000 | |
| Bank Zw. Sp. zar. | 135000 | 145000 | |
| **Akcje Tow. handlowych:** | | | |
| Pol. Tow. handl. | 12000 | 17000 | 12500—15500 |
| Impex | 1000 | 1500 | 1000—1250 |
| Pharma | 52000 | 57000 | |
| Polski Glob | 2500 | 3000 | 2800 |
| Hartwig | 35000 | 45000 | |
| Polbal | 15000 | 20000 | |
| Żegluga Polska | 4000 | 5000 | 4200—4600 |
| **Akcje Tow. przemysłowych:** | | | |
| Zieleniewski | 350000 | 370000 | 350000—365000 |
| Cegielski | 45000 | 60000 | 48000—58000 |
| Parowozy | 80000 | 95000 | 80000—93000 |
| Automotor | 13000 | 17000 | |
| Potęga | 190000 | 210000 | |
| Trzebinia | 50000 | 57000 | 51000—55000 |
| Pocisk | 35000 | 42000 | |
| Górka | 330000 | 350000 | 330000—350000 |
| Siersza | 215000 | 235000 | 215000—235000 |
| Tepege | 95000 | 120000 | 96000—120000 |
| Polska Nafta | 23000 | 27000 | 23000—27000 |
| Pokucie | 20000 | 25000 | |
| Oikos | 100000 | 110000 | |
| Pezet | 10000 | 15000 | |
| Strug | 18000 | 20000 | |
| Tłuszcze Trzebinia | 95000 | 105000 | 100000 |
| Krakus | 48000 | 53000 | 50000 |
| Chodorów | 140000 | 160000 | 142000—150000 |
| Ćmielów | 53000 | 58000 | 55000 |
| Elektr. Siersza | 20000 | 25000 | 21000—23000 |
| Niemojowski | 50000 | 55000 | - |
| Fab. kap. Myślenice | 14000 | 17000 | |

**GIEŁDA WARSZAWSKA.** (7 czerwca). Podane cyfry rozumieją się w tysiącach marek polskich: Bank dyskontowy 265—260—275, Bank handlowy Warszawa 300. Bank dla handlu i przemysłu Warszawa 84—80, Bank kredytowy Warszawa 60—80, Bank przemysłowy Lwów 14—13'25, Bank zachodni 355—360—355, Bank zw. sp. zar. 140. Sole potasowe 250, Puls 205, Wildt 19, Częstocice 587—570, Cukier Warszawa 750-810—780. Firley 58—72½, 4 i 5 emisji 50—48, Drzewny przemysł 17—19¼, Cegielski 43—53—50, Modrzejów 250—255—250, Orthwein 45—45½, Rudzki 70—76—74, 3 emisja 70—767—4, Ursus 200—215—207½, Parowozy 89—92—85½, Zawiercie 5,400.000—5,700.000—5,650.000, Elektryczność 260, Spirytus 150-155—150, Polska Nafta 23—26—25, Lenartowicz 23—25—24½, Norblin 60—63—62½, Belpol 9½—13, Skorgarb 1 i 5 emisja 26, 3 emisja 13½, Kijewski 113—100—110, Czersk 375—360, Gosławice 180—185—180, Michałów 215—200—207½, Węgiel 140—135—145, Lilpop-Rau 48—58—55½, Ostrowiec 220—255—260, 5 emisja 190—220—210, Starachowice 215—237—235, 5 emisja 212½—225—222½, Pocisk 37—38. Zieleniewski 310—340, Żyrardów 8,000.000, Nobel 110—130—126, Chodorów 142½—140.

Waluty: Dolary St. Zj. 62500—61900, sprzedaż 62200 kupno 61600. korony czeskie 1895—1865, marki niemieckie 0'78—0'77.

Czeki: Belgja 3550—3567. kupno 3533, Berlin 0'78—0'77, sprzedaż 0'79, kupno 0'75, Gdańsk 0'78—0'77, sprzedaż 0'79, kupno 0'75, Holandja 24750. Londyn 292.000—288.000. sprzedaż 289.450, kupno 286.550, N. York 62500—61900, sprzedaż 62200, kupno 61600, N. York drobne sprzedaż 62150, kupno 61050, Paryż 4060 3990, sprzedaż 4010, kupno 3970, Praga 1895—1865, Szwajcarja 11500—11550, sprzedaż 11450, Wiedeń 0'83—0'81, sprzedaż 0'82½, kupno 0'79½, Włochy 2975.

Papiery lokacyjne: Miljonówka 1725—1700, 4½% kred. ziemskie za 100 rubli 4300—4100, 5% Warszawy 365—325.

**GIEŁDA LWOWSKA.** (7 czerwca). Amerykańskie 61750—62250, trans. 62000, czeki 61750—62250. trans. 62000—63500, drobne 61000—61500, kanadyjskie 59500 60000, dynary 540—560, czeki 560—580, angielskie 288.000—289.000, czeki 289.000—291.500. trans. 290.000 291.000, belgijskie 3480—3500. czeki 3500—3530, francuskie 4000—4040, czeki 4030—4070, trans. 4000—4100. holenderskie czeki 23400—23700, trans. 23500, austrjackie 0'83—0'85, czeki 0'83—0'84. czeskie 1875-1900, czeki 1875—1900, trans. 1850—1900, węgierskie 12'20—12'40, czeki 12'30—12'50, rumuńskie 300—310, czeki 300—310, włoskie 2900—2930, czeki 2940—2970, niemieckie 0'80—0'85, czeki 0'80—0'85, trans. 0'84—0'84½.

**GIEŁDA SZWAJCARSKA.** (7 czerwca). Berlin 0'00.70, Holandja 217'50, Nowy York 555'12. Londyn 25'66, Paryż 35'65, Medjolan 25'95, Praga 16'59. Budapeszt 0'10, Bukareszt 2'90, Belgrad 6'35, Sofja 5'90, Warszawa 0'00.98, Wiedeń 0'00.78, austr. korona stemplowana 0'00.78¼.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

## Nadesłane.

# Przewodnik turystyczny po Krakowie.

### Wawel i muzea:

**Zamek królewski** na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 500 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1500 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 5000 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

### Władze:

**Województwo,** ul. Basztowa L. 26. tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

### Biura kupna i ogłoszeń.

**„Uczciwość"** Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

**Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

### Rewizja losów.

**Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.**

### Księgarnie.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

### Kina.

**Kino „Opieka"** ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej, w święta od 3-ciej.

**Laboratorjum kosmetyczne**

**Franciszki Budziaszek, Grodzka 3, I. p.**

poleca dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne, włosowe oraz kupuje wyczeszki.

### Obuwie.

**KONKURENCYJNA PRACOWNIA SZEWSKA**

**A. PAŁKI**

**Kraków, Rynek gł. 30, I p.**

**Stanisław Hachaj**

**ul. św. Tomasza l. 9.**

**Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.**

Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

### Farbiarnie i pralnie.

**Parowa farbiarnia i pralnia chemiczna**

**A. SZAPKOWSKIEGO**

**Kraków, ul. Karmelicka L. 13.**

Rok założenia 1863.

### Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce

**skład fortepianów Heleny Smolarskiej**

**ul. Szewska 9, I. p.**

wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak:

Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Zawsze na składzie instrumenta używane.

Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborg.

Telefon 1005.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy

**„Stingl Original"**

**i innych firm**

**Zygmunt Raba nastp.**

**Kraków, ul. św. Anny l. 3**

poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych

### Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli i** wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

**Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny**

**F. Lubański**

**Kraków, ul. św. Anny 2**

poleca rękawiczki, pończochy, parasole, płaszcze gumowe, kurtki nieprzemakalne po cenach najniższych.

**Własna pracownia rękawiczek skórkowych.**

**Zakład tapicerski i magazyn mebli**

**M. BARDACH**

**Kraków, Florjańska l. 16.**

WYTWÓRNIA wykwintnych ubiorów męskich, damskich i wojskowych na miarę

FABRYCZNY SKŁAD sukien krajowych i zagranicznych

HOJTASZ i WOŁKOWICZ

KRAKÓW

ul. Podwale 5. Telefon 33-46.

Największy i najtańszy wybór bielizny męskiej i obuwia najnowszych modeli — poleca **HUGO WEINMANN** Kraków — ulica Starowiślna L. 6.

**ZĘBY SZTUCZNE**

**złoto, srebro**

kupuje zegarmistrz i jubiler **L. Brüll, Starowiślna 29.**

**Zakład fotograficzny „Erna"** ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w 5-ciu minutach.

**WÓZKI DZIECIĘCE**

krajowe i zagraniczne, oraz łóżka mosiężne poleca **skład mebli i fornierów Kraków, ul. Szpitalna 5.**

**Skład**

**wiedeńskich parasoli**

**Kraków, ul. Długa L. 19** (sklep).

**DRUKARNIA LITERACKA**

**w Krakowie**

**ul. Jagiellońska 10, tel. 401**

przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.

Maszyny pospieszne i rotacyjne.

W Drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska 1

Rządca Drukarni L. K. Górski.